

**U nas  
przeczytasz:**

# Budżet obywatelski - rusza głosowanie

strona 7

**BEZPŁATNA**

# Ziemia

## SOCHACZEWSKA

Nr 20 (1320) 25.09.2018 r. ISSN 1231-7179 Numer indeksu 328 006

Dziś w „Ziemi”  
**POLECAMY**



**To były dobre  
cztery lata**

Burmistrz Piotr Osiecki  
podsumowuje kończącą  
się kadencję samorządu

str. 4-5



**Wracają Artystyczne  
Kramnice**

To już trzecia odsłona  
bezpłatnych zajęć,  
warsztatów, spotkań  
muzycznych i kulturalnych

str. 12



**Kolejny Laur  
Marszałka**

Piekarnia Gzik  
nagrodzona po raz  
czwarty, tym razem za  
sernik bio

str. 14



**Trzecia  
zawodniczka  
kontynentu**

Katarzyna Grzybowska-  
Franc wraca z mistrzostw  
Europy z brązowym  
medalem

str. 21

## Premier w Sochaczewie



W poniedziałek 17 września Sochaczew odwiedził premier Mateusz Morawiecki. Pierwszym punktem jego wizyty był Energop. Następnie złożył kwiaty pod pomnikiem poległych znajdującym się na cmentarzu wojennym w Trojanowie, skąd udał się na plac Kościuszki, by spotkać się z mieszkańcami Sochaczewa

**Strony 2**

## Pamiętamy o bohaterach

Złożeniem kwiatów pod Pomnikiem Pamięci przy kościele w Trojanowie rozpoczęły się uroczystości przypominające o 79. rocznicy Bitwy nad Bzurą, a jednocześnie o napaści ZSRR na Polskę 17 września 1939 r. Dalsza część obchodów odbyła się w samo południe na cmentarzu wojennym w Trojanowie. Kilka dni później odbyła się uroczystość ku czci 50 rozstrzelanych żołnierzy z Bydgoskiego Batalionu Obrony Narodowej

**Strony 11, 15**



## Wyrok po czterech latach



W poniedziałek 10 września odbyła się pierwsza rozprawa, w której oskarżonymi są: była dyrektor DPS w Młodzieszynie Justyna N-S., była główna księgowa tej placówki Elżbieta G. oraz była kasjerka Barbara P. Proces zakończył się już następnego dnia, gdyż oskarżone przyznały się do winy i dobrowolnie poddały karze

**Strona 9**

## WAŻNE TELEFONY

## MOSiR

46 862-77-59

**Muzeum Ziemi  
Sochaczewskiej  
i Pola Bitwy nad Bzurą**

46 862-33-09,

## PEC

46 862-92-00,

telefony alarmowe 24h 604-206-108, 602-789-111

**Pogotowie  
energetyczne 991**
**Pogotowie gazowe**

(Sime Polska)

602-343-343, 792-008-866

**Pogotowie 999**

## Policja

997, 46 863-72-00

PKP 19-757

## Koleje Mazowieckie

22 364-44-44

**PKS Grodzisk Mazowiecki, baza  
w Sochaczewie**

46 862-55-12

## Sąd Rejonowy

46 862-32-64

## Fundacja „Nero”

502-156-186

## Starostwo Powiatowe

46 864-18-40, 46 864-18-73

## Straż pożarna

998, 46 862-23-70

## Szpital

46 864-95-00, 46 864-96-00

## MPT Taxi 191-91

## Taxi

46 862-28-42

## Taxi Nowa całodobowa

888-766-600

## USC

46 862-23-02

## Urząd Miejski

46 862-27-30, 46 862-22-35

## Urząd Skarbowy

46 862-26-04

Zakład Wodociągów  
i Kanalizacji

46 862-82-30

Zgłaszanie awarii  
sieci wodociągowej  
i kanalizacji sanitarnej

604-195-867, 696-056-281,

664-157-699

**ZGK 46 862-81-06, 46 862-93-14**
**ZKM 46 862-99-27**
**ZUS 46 862-64-33**
Zgłaszanie awarii  
sieci oświetlenia  
ulicznego

698-088-755, 606-663-186

Całodobowy telefon  
alarmowy Urzędu Miasta

46 862-36-82

# Premier Morawiecki odwiedził Sochaczew

W poniedziałek 17 września Sochaczew odwiedził premier Mateusz Morawiecki. Pierwszym punktem jego wizyty był Energop. Następnie złożył kwiaty pod pomnikiem poległych znajdującym się na cmentarzu wojennym w Trojanowie, skąd udał się na plac Kościuszki, by spotkać się z mieszkańcami Sochaczewa.

**Sebastian Stępień**
[sebastian.stepien@sochaczew.pl](mailto:sebastian.stepien@sochaczew.pl)

O przyjazd premiera Morawieckiego do Sochaczewa zabiegał poseł Maciej Małecki. Okazją do spotkania było podpisanie w Energopie umowy na udzielenie rządowej dotacji dla tego zakładu. Firma otrzymała z Funduszu Rozwoju Przedsiębiorczości 16 mln zł na zwiększenie swojej konkurencyjności na rynku. Łączny budżet projektu pod nazwą „Rozbudowa oddziału rurociągowego oraz inwestycja w ciąg produkcji konstrukcji stalowych” to 23 mln zł. Jego wdrożenie pozwoli spółce na zwiększenie kompetencji technologicznych i konstruowanie kompleksowych ofert, obejmujących prefabrykację i montaż. Energop produkuje głównie rurociągi stalowe różnego przeznaczenia. Głównymi odbiorcami spółki są firmy energetyczne, petrochemiczne, morskie platformy wiertnicze, zakłady budownictwa przemysłowego.

Podczas wizyty w Energopie premier mówił, że to dzięki zdecydowanemu działaniu rządu w walce z mafią wotowską, skarb państwa stał na dotacje dla rodzimego przemysłu. Zapowiedział również, że do-

ży wszelkich starań, by polskie produkty stały się konkurencyjne wobec zagranicznych.

Z Energopu Mateusz Morawiecki udał się na cmentarz w Trojanowie, gdzie złożył kwiaty pod pomnikiem poległych. Jak podkreślał, było to dla niego bardzo ważne, gdyż w Bitwie nad Bzurą zginął członek jego najbliższej rodziny.

Z cmentarza w Trojanowie premier przejechał na plac Kościuszki, na spotkanie z mieszkańcami Sochaczewa. Podczas wizyty nie obyło się bez protestów, m.in. mieszkańców Baranowa, którzy sprzeciwiają się budowie Centralnego Portu Komunikacyjnego. Premier zapewniał, że jego rząd nadal będzie rozwijał politykę pro-rodzinną, a także stawiał na prężny rozwój polskiego przemysłu.

Podczas wizyty premierowi towarzyszyli samorządowcy ziemi sochaczewskiej: starosta Jolanta Gonta, burmistrz Piotr Osiecki, przewodniczący rady miejskiej Sylwester Kaczmarek oraz szef rady powiatu Andrzej Kierzkowski. Premier otrzymał od nich nietypowy prezent - piłkę do gry w rugby z podpisami zawodników Orkana Sochaczew.



## Nie żyje Wiktor Choptyniec

**Smutne wieści płyną do nas z Gródka, naszego miasta partnerskiego na Ukrainie. 16 września zmarł nagle były burmistrz tego miasta, Wiktor Choptyniec. Miał 52 lata. Zostawił żonę i dwóch synów.**

Wiktor Choptyniec był burmistrzem Gródka w latach 2003-2010, a po przegranych wyborach odszedł na kilka lat z polityki. Wrócił do niej w 2017 roku, gdy wybrano go do rady miasta Gródka. W imieniu całej naszej społeczności, do żony



byłego mera burmistrz Piotr Osiecki i przewodniczący rady miejskiej Sylwester Kaczmarek przesłali kondolencje. Podkreślili w nich, że Wiktor Choptyniec był przyjacielem Sochaczewa i wspaniałym człowiekiem. To on w 2003 roku na nowo podjął współpracę między miastami partnerskimi, aktywnie wspierał lokalną Polonię, a przez osiem lat dał się poznać jako dobry i sprawny gospodarz.

Mer utrzymywał bardzo dobre relacje z Polakami mieszkającymi w Gródku, a to bardzo liczna społeczność. Był stałym gościem w Polskiej Szkole i Towarzystwie Dobroczynnym Polonia. Nasi rodacy szanowali go za otwartość i pomoc, jakiej im udzielał. (daw)

## KONDOLENCJE

Z głębokim żalem przyjęliśmy wiadomość o śmierci

### Izabeli Bednarskiej

Pracownika Wydziału Komunikacji i Transportu w Starostwie Powiatowym w Sochaczewie  
Wyrazy głębokiego współczucia najbliższym składają

Jolanta Gonta starosta sochaczewski wraz z pracownikami Starostwa Powiatowego, koledzy i koleżanki z Wydziału Komunikacji i Transportu

Znajdziesz nas na portalu społecznościowym

Facebook

<https://www.facebook.com/ziemia.sochaczewska>



# Dziennikarze wizytowali wiertnię

Kilkudziesięciu ogólnopolskich dziennikarzy skorzystało z zaproszenia Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska i wzięło udział w dwudniowym wyjeździe studyjnym do miast, które, w ramach rządowego projektu mającego na celu rozpoznanie budowy geologicznej kraju, wykonują na swoim terenie geotermalne odwierty badawcze. Pierwszy na ich trasie był Sochaczew.

**Daniel Wachowski**

[daniel.wachowski@sochaczew.pl](mailto:daniel.wachowski@sochaczew.pl)

We wtorek 11 września rano dziennikarze spotkali się w Warszawie z zarządem NFO-ŚiGW i prosto z siedziby funduszu przyjechali do Sochaczewa. Gości najpierw zaproszono do kramnic, gdzie burmistrz Piotr Osiecki, krótko omówił ogólne założenia projektu geotermalnego i obecny stan prac. Jak zaznaczył, nasze miasto do odwiertu podeszło inaczej niż samorządy zwykle celujące w gorącą wodę służącą tylko do ogrzewania mieszkań lub celów rekreacyjnych. Sochaczew chce się dowiercić do wody o temperaturze około 40 stopni, odzyskać z niej ciepło, a na koniec, po uzdatnieniu, skierować ją do sieci wodociągowej.

- Chcemy osiągnąć dwa cele. Po pierwsze zabezpieczyć naszym mieszkańcom dodatkowe źródło wody pitnej. Po drugie ograniczyć koszty podgrzewania wody trafiającej z kotłowni PEC do bloków, a warto zauważyć, że spółka dostarcza ciepło do połowy gospodarstw domowych w naszym mieście. W sezonie grzewczym musi ją podgrzać z 10 do około 80 stopni, a woda termalna już na wejściu będzie cieplejsza o 25-30 stopni - mówił Piotr Osiecki.

Potem szczegółowo sochaczewski projekt omówił zastępca burmistrza Dariusz Dobrowolski. Wyjaśnił jego założenia, technologię odzysku ciepła, dalsze kroki samorządu jeśli woda nada się do wykorzystania. Jak podkreślał, geotermia to czysta energia, stałe i pewne źródło ciepła na wiele lat. To źródło nie emituje pyłów, hałasu, jest odporne na skoki cen ropy i gazu na światowych giełdach. To inwestycja w przyszłość dzieci i wnuków.

- 40 stopni to wartość optymalna, ale ucieszymy się z każdego dodatkowego stopnia, bo oznacza to niższe koszty podgrzewania wody kierowanej do sieci. Na razie nie mówimy o obniżeniu cen, bo na to za wcześnie. Naszym celem jest stabilizacja cen. Mamy dobrze rozbudowaną sieć ciepłowniczą, gotową do szybkiego zagospodarowania energii spod ziemi - mówił Dariusz Dobrowolski.

Dodał, że prace pochłoną ponad 10 mln złotych, ale w całości będzie to koszt poniesiony przez NFOŚiGW. Do dalszych prac nad projektem powołano już klastr energetyczny, tworzony przez miasto, Przedsiębiorstwo Energetyki Ciepłej,



Zakład Wodociągów i Kanalizacji oraz Geotermię Mazowiecką SA. W imieniu klastra PEC złożył już wniosek o przyznanie unijnego dofinansowania na budowę zakładu odzyskującego ciepło, ale na decyzję o dotacji trzeba poczekać.

Na koniec wizyty goście pojechali na bazę ZGK, pod wiertnię, gdzie od 3 sierpnia trwa drążenie prawie półtorakilometrowego otworu. Dziennikarze odwiedzili jeszcze Poddębice, Sieradz, Konin i Koło, w których także wykonywane są odwierty badawcze finansowane przez NFOŚiGW.



OGŁOSZENIE

## BURMISTRZ MIASTA SOCHACZEW ogłasza

I przetarg ustny nieograniczony na sprzedaż prawa własności nieruchomości na podstawie Uchwały Rady Miejskiej w Sochaczewie Nr XXVII/279/12 z dnia 11.12.2012r. i Nr XXV/239/12 z dnia 25.09.2012r.

Lp.	Nr ewidencyjny nieruchomości	Oznaczenie w księdze wieczystej KW Nr	Powierzchnia w ha	Położenie nieruchomości ul.	Opis nieruchomości	Przeznaczenie w planie miejscowym	Postąpienie na przetargu	Wadium	Cena wywoławcza (brutto)
1	2	3	4	5	6	7	8	9	10
1.	1729	PL10/00044761/6	0,0418	Profilowa,	Działka niezabudowana	Brak planu	500,00zł	2 000,00zł	29 000,00zł
2.	202/1	PL10/00024502/7	0,1279	Lazurowa	Działka ogrodzona i zabudowana budynkiem letniskowym stanowiący własność dzierżawcy	Brak planu	1 000,00zł	5 000,00zł	91 000,00zł

Przetarg odbędzie się w dniu 26.10.2018r. o godz.10.00 (sala konferencyjna, I piętro) w siedzibie Urzędu Miejskiego w Sochaczewie, ul. 1 Maja 16. Wadium należy wpłacić do dnia 23.10.2018r. na konto sum depozytowych Gminy Miasta Sochaczew: Bank PeKaO S.A. I Oddział Sochaczew, nr 23 1240 1822 1111 0000 0719 8469. Wadium ulega przepadkowi, gdy osoba która przetarg wygrała, uchyla się od podpisania aktu notarialnego. Przed przystąpieniem do przetargu należy zapoznać się z regulaminem oraz warunkami przetargu, o których informacji udziela Wydział Mienia i Nadzoru Właścicielskiego. Gmina Miasta Sochaczew nie wykonuje prac związanych ze wskazaniem granic działek w terenie.

Burmistrz Miasta Sochaczew

### Sprawdź, czy jesteś w spisie

Burmistrz Miasta Sochaczew informuje mieszkańców, że każdy wyborca może sprawdzić w Urzędzie Miejskim w Sochaczewie, ulica 1 Maja 16, parter pokój nr 113 - czy został uwzględniony w spisie osób uprawnionych do głosowania w wyborach samorządowych zarządzonych na dzień 21 października 2018 r.

Sprawdzenia można dokonać od 1 października do 15 października br. w godzinach pracy urzędu, t.j. 8.00-16.00, w poniedziałki 8.00-18.00.

# To były dobre cztery la

Burmistrz **Piotr Osiecki** kończy czteroletnią kadencję i zapowiada start w październikowych wyborach, ponownie z listy bezpartyjnego Sochaczewskiego Forum Samorządowego. Trwa coroczny cykl otwartych spotkań burmistrza z mieszkańcami. To czas podsumowania dokonań i rozliczenia się ze składanych obietnic wyborczych. Piotr Osiecki kreśli też plan na nową kadencję - to m.in. budowa drugiego żłobka, zakładu geotermalnego i darmowa komunikacja miejska dla wszystkich mieszkańców.

**Rozpoczął pan właśnie cykl ośmiu spotkań z mieszkańcami, w każdej dzielnicy miasta. Nie zawsze są to proste rozmowy.**

Każdego dnia poddaję się ocenie mieszkańców, radnych, organizacji pozarządowych, mediów. Co roku regularnie składam mieszkańcom raport ze swej pracy. Podczas otwartych debat jeden element jest stały. Każdy z nas chce jeździć po wyremontowanych drogach, chodzić po równych chodnikach, móc bez problemu zapisać dziecko do przedszkola. Dla mieszkańca nie ma znaczenia, kto jest właścicielem ulicy Chopina, Gawłowskiej czy Żeromskiego, a przecież to trzej różni zarządcy. Moim zadaniem jest zebrać te uwagi i zrobić wszystko, by za rok do sprawy już nie wracać. Od początku pracy w ratuszu staram się tak postępować. Stawiam na współdziałanie.

## Z jakim skutkiem?

Efekty współpracy widać na każdym kroku. Dzięki niej mamy wyremontowaną ulicę Staszica, Licealną, Chodakowską, najważniejszy most na Bzurze w śladzie ulicy Warszawskiej, Piłsudskiego, przebudowane ponad 7 km chodników, nowy most na Pisi. Na finiszu są prace na Trojanowskiej i na trzech drogach w pobliżu dworca PKP, a jeszcze tej jesieni rozpocznie się wymiana nawierzchni alei 600-lecia na odcinku od Trojanowa do ulicy Warszawskiej. W cztery lata w ramach programu „Drogi zamiast błota” położyliśmy asfalt na 54 kilometrach ulic osiedlowych, ponad 5 mln przekazaliśmy lokalnym stowarzyszeniom, przyznaliśmy niemal tysiąc stypendiów najmłodszym uczniom i sportowcom. W kończącej się kadencji na naszych oczach wyrosły trzy nowe boiska przy szkołach



Od kilku lat każdy nowo narodzony mieszkaniec Sochaczewa otrzymuje od burmistrza książeczkę, a rodzice list gratulacyjny

podstawowych. Mógłbym tak jeszcze długo wyliczać, dlatego powiem, że to były dobre cztery lata. Nie byłyby takie, gdyby nie współpraca z radnymi. Jestem dumny, że przez cztery lata wszystkie składane przeze mnie projekty uchwał zyskały ich akceptację, przy czym zdecydowana większość przechodziła jednogłośnie. I za to całej radzie chcę serdecznie podziękować.

**Niektórym kierowcom nie podoba się, że w jednym czasie miasto, powiat i marszałek remontują swoje drogi. Tak było w tym roku, gdy prace trwały na Licealnej, Trojanowskiej i Chopina. Nie można takich prac rozłożyć w czasie?**

Na szczęście to pojedyncze głosy. Zdecydowana większość kierowców cieszy się,

że główne drogi w mieście zmieniają się na naszych oczach, przybywa ścieżek rowerowych, lamp, równych chodników, jest bezpieczniej, ładniej. Prace są prowadzone jednocześnie, bo w Polsce

kiemu Zarządowi Dróg Wojewódzkich, że wybiera jedną ze swoich dróg na terenie Sochaczewa, bo lista chętnych z innych miast, którzy chętnie sięgnęliby po pieniądze, jest długa. Podobnie jeśli pani

pamięcią do niedawnych remontów mostu na Bzurze i ulicy Staszica, dwóch projektów prowadzonych we współpracy miasta i powiatu. Wtedy też miał być komunikacyjny horror, a przeżyliśmy

**W latach 2015-2018 sochaczewski samorząd zdobył 56,4 mln złotych różnorodnych dotacji, a łącznie na inwestycje przeznaczymy do grudnia prawie 78,8 mln. Jak widać, dzięki skuteczności, bliskiej współpracy z naszymi przedstawicielami w rządzie, sejmiku i powiecie, miejskie inwestycje w niemal 72 procentach są finansowane z zewnątrz.**

sezon budowlany trwa około siedmiu miesięcy. Pamiętając o tym najcięższe prace każdy stara się wykonać w wakacje, gdy ruch na drogach spada nawet kilkakrotnie. Niestety niekiedy na terminy nie mamy żadnego wpływu. Jeśli marszałek znajduje wolne pieniądze, to powinniśmy dziękować Mazowiec-

starosta złoży wniosek o rządową dotację i jej droga trafi na listę rankingową wojewody, roboty musi wykonać w jednym roku kalendarzowym. Albo zwrócić dotację. Nikt rozsądny nie odda przyznanych 3 mln złotych, bo kolejnej szansy na datację po prostu nie będzie. Gdy słyszysz te krytyczne głosy, sięgam

to, nic złego się nie wydarzyło, i teraz przez długie lata będziemy się cieszyć z jazdy po równych, pięknych drogach. A następny remont mostu czeka nas za 20-30 lat.

**Podczas spotkań zdaje pan relację nie tylko z ostatniego roku, ale ze względu na koniec ka-**

**dencji, raport z czterech lat pracy.**

I z satysfakcją mogę powiedzieć, że tych czterech lat nie przespał. Skorzystaliśmy z wszystkich programów unijnych i rządowych, byliśmy wszędzie, gdzie pojawiła się szansa na zdobycie pieniędzy na nasze drogi, mosty, wsparcie dla seniorów, rodzin, wyposażenie placówek edukacyjnych, dodatkowe zajęcia w szkołach. W latach 2015-2018 sochaczewski samorząd zdobył 56,4 mln złotych różnorodnych dotacji, a łącznie na inwestycje przeznaczymy do grudnia prawie 78,8 mln. Jak widać, dzięki skuteczności, bliskiej współpracy z naszymi przedstawicielami w rządzie, sejmiku i powiecie, miejskie inwestycje w niemal 72 procentach są finansowane z zewnątrz, a ratusz dokłada do nich jedynie niewielki wkład własny. Dzięki temu możemy sobie pozwolić na rozwijanie projektów promujących zdolnych uczniów, honorowych dawców krwi, wspieranie rodzin, osób starszych, budowę kolejnych placów zabaw, darmową komunikację miejską dla uczniów i studentów czy rozwijanie Sochaczewskiego Budżetu Obywatelskiego.

**Niektóre projekty wymagają jeszcze dokończenia, a ciągle pojawiają się nowe.**

Miasto to żywy organizm. Żyjemy w dynamicznych czasach, dlatego żaden samorządowiec nigdy nie powie, że wykonał plan. Podobnie ja, patrząc na piękniejące parki, powstające bulwary nad Bzurą, nowe boisko przy „czwórce”, powstający odwiert geotermalny, myślę o przyszłości. Już wi-

# ta dla naszego miasta

dać, że np. nowy żłobek otwarty zaledwie cztery lata temu, stał się za ciasny. Było 35 miejsc, teraz jest ponad 100, ale to za mało. Trzeba się zabrać za budowę nowego żłobka. Przybywa nam ścieżek rowerowych, coraz więcej osób stawia na zdrowy styl życia, więc poważnie myślimy już o uruchomieniu roweru miejskiego z kilkoma punktami wypożyczeń. Widząc sukces darmowych przejazdów dla dzieci i młodzieży, jestem zdecydowany wystąpić do rady o rozszerzenie tego przywileju na wszystkich mieszkańców.

## A co z nowym mostem?

Pracujemy nad tym tematem wspólnie z powiatem, czyli liderem projektu, oraz gminą Sochaczew. Budowa tej przeprawy to konieczność, główne zadanie dla najbliższej kadencji. Podobnie poważnym wyzwaniem będzie dla nas dokończenie modernizacji dwóch stadionów przy ul. Warszawskiej i Chopina. Obydwa wymaga-



Miasto ma także dalsze plany dotyczące remontu stadionu przy Warszawskiej. Zadaszona trybuna to dopiero pierwszy etap

stałe i ekologiczne źródło ciepła, niezależne od wahań cen ropy i gazu na światowych rynkach. Jeśli woda na głębokości 1400 metrów spełni zakładane parametry, zyskamy na tym wszyscy, odczujemy to w portfelach. Zakład geotermalny odzyska ciepło z wody wydobytej na powierzchnię, przez co obniży koszty jej podgrzewania przed wysłaniem do sieci centralnego ogrzewania w blokach. Z kolei ZWiK zaoszczędzi

ców krwi oraz wszystkich posiadaczy Sochaczewskiej Karty Mieszkańca - rozsądzą budżet. Nic takiego nie nastąpiło i nie nastąpi. Twierdzą, że miasto się zadłuży, co jest oczywistą nieprawdą. Gdy w 2010 r. objąłem urząd burmistrza, w spadku po burmistrzach Czubackim i Żelichowskim otrzymałem dług w wysokości 34 mln zł, dochody miasta wynosiły zaledwie 84,2 mln zł, a wskaźnik długu do dochodu wynosił ponad 40 procent. Dziś to tylko 25 procent, a dochody mia-

chaczewa, rozszerzając ją o zupełnie nowe elementy, które spodobały się mieszkańcom. Mieliśmy I Festiwal Teatrów Ulicznych i Katarynek, Festiwal Orkiestr Dętych, a w wakacje dwa wydarzenia wielkiego formatu czyli I Sochaczewski Festiwal Folklorystyczny i wspomniany Sochaczewski Festiwal Jazzowy. Każdy koncert przyciągał nie tylko mieszkańców Sochaczewa. W ubiegłym roku powstały nowe orkiestry, dęta i akordeonowa, mamy też za sobą dwa sezony Artystycznych Kramnic. Każda z tych inicjatyw okazała się sukcesem. Wiele dzieje się także w sporcie, gdzie poza wielkimi imprezami z ugruntowaną tradycją organizujemy lub współorganizujemy zupełnie nowe wydarzenia, jak Bieg Cichociemnych, Night Skating czy Sochaczewski Marsz Nordic Walking. Coraz więcej imprez odbywa się nad Bzurą, na miejskiej plaży. Dawna przystań na nowo tętni życiem, a to przecież dopiero początek zmian. Wiosną nad rzeką zobaczymy bulwary rekreacyjne, będzie też kawiarnia i przystań dla kajaków.

## A kiedy ruszy budowa amfiteatru wraz z widownią?

Mam nadzieję, że w nowym sezonie budowlanym, gdy minie szaleństwo cenowe i uda się wybrać wykonawcę, który potraktuje nas poważnie. Jeśli koszt budowy sceny i widowni eksperci



W maju 2019 roku zakończą się prace związane z zagospodarowaniem terenów rekreacyjnych nad Bzurą



W miejscu dawnej przystani stanie kawiarnia z tarasem i widokiem na rzekę

**Jeśli woda na głębokości 1400 metrów spełni zakładane parametry, zyskamy na tym wszyscy, odczujemy to w portfelach. Zakład geotermalny odzyska ciepło z wody wydobytej na powierzchnię, przez co obniży koszty jej podgrzewania przed wysłaniem do sieci centralnego ogrzewania w blokach. Z kolei ZWiK zaoszczędzi na przesyle wody z Konar, bo będzie ją brał ze studni w centrum miasta. Niższy koszt wytworzenia ciepła i wody oznacza realną obniżkę cen dla mieszkańców.**

ją sporych nakładów, ale zapewniam, że budowa zadaszonych trybun to na pewno nie ostatni etap prac na tych obiektach.

## Wróćmy do odwiertu geotermalnego. Wszyscy wiążemy z nim duże nadzieje, przede wszystkim na obniżkę cen wody i opłat za energię ciepłą dostarczaną przez PEC.

Od początku odwiert geotermalny traktowaliśmy jak polisę na przyszłość. Jego powodzenie oznacza, że miasto zyska dodatkowe źródło wody pitnej, a PEC

na przesyle wody z Konar, bo będzie ją brał ze studni w centrum miasta. Niższy koszt wytworzenia ciepła i wody oznacza realną obniżkę cen dla mieszkańców. To jest nasz cel.

## Miasto będzie stać na żłobek, modernizację stadionów i darmową komunikację?

Moi konkurenci przez lata powtarzali i nadal to robią, że rozbudowane programy socjalne, jak choćby stypendia dla uczniów, sportowców i artystów, zniżki dla dużych rodzin, seniorów, honorowych daw-

sta w tym roku przekroczą 176 mln. Termin spłaty wszystkich zobowiązań upływa za kilka lat. Te cyfry pokazują, że nasz samorząd stać na nowe, śmiałe projekty, a wszelkie próby grania w kampanii wyborczej rzekomym zadłużaniem miasta uznaję za niepoważne.

## Investycje to nie wszystko, bo np. letni festiwal jazzowy pokazał, że jest zapotrzebowanie na tzw. wyższą kulturę.

Nasze miasto zmienia się na wielu poziomach, także w sferze duchowej i kulturalnej. Zmieniliśmy formułę Dni So-

szacują na niespełna 9 mln, a potencjalny wykonawca żąda 16,7 mln, to mamy do czynienia z niepoważnymi oferentami. Na razie mamy umowę na 3,5 mln dotacji unijnej, zgodę radnych na przesunięcie tego projektu nieco w czasie i liczę, że już pod koniec roku ogłosimy przetarg. Tak samo jak mieszkańcy nie mogą się doczekać, by święto naszego miasta wróciło na podzamcze.

## Na formalne zgłoszenie kandydatury w walce o urząd burmistrza jest jeszcze kilka dni, ale nieoficjalnie pana start zapo-

## wiedział już premier Morawiecki 17 września w czasie wizyty w naszym mieście.

Pan premier przyjechał do Sochaczewa przede wszystkim po to, by wziąć udział w podpisaniu umowy zakładającej wsparcie naszej sochaczewskiej spółki Energop kwotą 16 mln zł z Funduszu Rozwoju Przedsiębiorstw. Po wizycie w Energopie spotkał się z mieszkańcami na placu Kościuszki i cieszył się, że kilka ciepłych słów powiedział również pod moim adresem.

rozmawiał  
Daniel Wachowski



## Dziękujemy Beacie Brymorze

**Podczas sesji rady miejskiej 14 września uroczystie pożegnano Beatę Brymorę, konsultantkę Mars Polska, która przez 25 lat umiejętnie organizowała współpracę koncertu z samorządem. Dzięki tej współpracy Sochaczew wzbogacił się o miejsca oraz wydarzenia dedykowane mieszkańcom miasta.**

Najważniejsze z tych przedsięwzięć to zagospodarowanie Ogrodu Gier i Zabaw przy al. 600-lecia, budowa skate parku na terenie Miejskiego Ośrodka Sportu i Rekreacji czy zapoczątkowanie współpracy z angielskim miastem Melton Mowbray. Przez lata, oprócz samorządowców, Melton odwiedzali członkowie sochaczewskich zespołów artystycznych, przedstawiciele miejskich instytucji i organizacji pozarządowych.

Dzięki staraniom Beaty Brymorze Mars Polska stał się partnerem wielu przedsięwzięć kulturalnych, sportowych, charytatywnych, jak choćby Europejskie Biegi Młodych Olimpijczyków, redakcyjna akcja „Paczka do Paczki”, czy wakacyjny „Zwierzyniec” or-

ganizowany na terenie parku I.W. Garbolewskiego.

To tylko niektóre spośród licznych zasług Beaty Brymorze. Dużo więcej wymienił ich przewodniczący rady miejskiej Sylwester Kaczmarek w podziękowaniu odczytanym na sesji. Wspólnie z burmistrzem Piotrem Osieckim obdarowali Beatę Brymorę kwiatami i upominkiem przypominającym o Sochaczewie w dalekiej Australii, do której konsultantka Mars Polska wyjeżdża na stałe.

O roli Beaty Brymorze w naszym środowisku świadczy fakt, że wszyscy radni podczas podziękowań wstali i nagrodzili ją długimi brawami. Ta, szczerze wzruszona, zapewniała, że będzie odwiedzać swoje rodzinne miasto, a z samorządowcami będzie wymieniać się australijskimi doświadczeniami.

Kilka dni wcześniej do swojej siedziby zaprosili Beatę Brymorę starostowie powiatu sochaczewskiego - Jolanta Gonta i Tadeusz Głuchowski. Dziękowali za udaną współpracę i życzyli powodzenia w zupełnie nowych przedsięwzięciach. (sos)

# Wszystkie uchwały jednogłośnie

14 września na pierwszej po wakacyjnej przerwie sesji, spotkali się radni miasta. W programie obrad znalazło się sześć projektów uchwał, w tym dotyczące zmian w budżecie i wzniesienia popiersia marszałka Piłsudskiego w setną rocznicę odzyskania przez Polskę niepodległości.

**Daniel Wachowski**  
daniel.wachowski@sochaczew.pl

Radni zdecydowali o wprowadzeniu zmian w tegorocznym budżecie: z 50 do 130 tys. zwiększyli planowane wydatki na nowy projekt pod nazwą „Rozwój systemów gospodarowania wodami opadowymi na terenie miasta Sochaczew”, 62,8 tys. zł wydzielili na remont już istniejących i wykonanie nowych alejek na terenie cmentarza komunalnego. Do budżetu wprowadzili ponad 106 tys. zwiększonej subwencji oświatowej, którą przeznaczono na zakup pomocy dydaktycznych i wyposażenie sal lekcyjnych w szkołach podstawowych. 115 tys. przeznaczono na opiekę nad osobami bezdomnymi oraz opłaty za dzieci przebywające w placówkach opiekuńczo-wychowawczych.

Radni jednogłośnie zgodzili się nadać Szkole Podstawowej nr 1 imię Jana Pawła II, o co wniosowała społeczność tej szkoły, czyli dawnego Gimnazjum nr 1. Ono także za patrona miało papieża Polaka. Za kilka



miesiące odbędzie się uroczystość przekazania „jedynce” nowego sztandaru.

Radni zgodzili się na utworzenie odrębnych obwodów głosowania w czasie październikowych wyborów samorządowych. Obwody powstaną w Domu Kapłana Seniora (31 uprawnionych), budynku głównym szpitala (40) i pawilonie psychiatrycznym (60). Zajęli się także zmianą kwietniowej uchwały dzielącej miasto na obwody głosowania. Korek-

ta wynika z faktu, że przy ul. Przylasek powstały nowe domy i numery tych nieruchomości należy włączyć w granicę obwodu nr 18. Dzięki temu mieszkańcy będą mogli oddać głos w październikowych wyborach.

Jednogłośnie zapadła też decyzja o wzniesieniu popiersia Józefa Piłsudskiego na skwerze przed budynkiem Państwowej Straży Pożarnej. Marszałek to pierwszy Honorowy Obywatel Sochaczewa. Decyzję

o nadaniu mu tego tytułu radni podjęli 30 października 1928 roku, za czasów burmistrza Aleksandra Albrechta. Dlaczego popiersie ma stanąć na skwerze przed komendą PSP? To symboliczne oddanie hołdu strażakom, którzy w 1918 roku odegrali szczególną rolę w wyzwoleniu Sochaczewa, rozbrajali niemiecki garnizon, dbali o porządek w mieście. Odświeżenie popiersia ma się odbyć 11 listopada.

## Rozmawiamy o mieście

**Za nami dwa z ośmiu zaplanowanych spotkań burmistrza z mieszkańcami wszystkich dzielnic Sochaczewa. Pierwsze z nich odbyło się w piątek 21 września w SCK w Boryszewie. Drugie odbywa się w dzielnicy Karwowo w chwili druku tego wydania gazety.**

Mieszkańcy Boryszewa pytali m.in. czy ktoś monitoruje jakość powietrza w mieście, bo zbliża się sezon grzewczy i zaraz zacznie się palenie w piecach czym popadnie. Piotr Osiecki przy-

pomniał, że w Sochaczewie zamontowano cztery czujniki, najbliższy jest na terenie Szkoły Podstawowej nr 2, a zbierane przez te urządzenia dane można śledzić na bieżąco na portalu Sochaczew.pl. Mieszkańcy skarżyli się, że na utwardzonych asfalcem drogach kierowcy mocno wciskają pedał gazu i warto rozważyć montaż progów zwalniających. Pytali, kiedy do ulicy Otwartej dociągnięty zostanie gaz i kiedy samorząd dokończy asfaltowanie ulic osiedlowych. Burmistrz odpowiedział, że o ułożenie

nitki gazociągu mieszkańcy powinni się zwrócić pisemnie do firmy Sime. Na ul. Otwartej ma powstać budynek wielorodzinny, więc szansa na sieć gazową rośnie. Jeśli chodzi o nawierzchnie dróg, to w ramach programu „Drogi zamiast błota” w cztery lata asfalt wylano na 54 ulicach. Miasto ma pieniądze i mogłoby nawet dziś zlecić utwardzenie dziesięciu kolejnych, lecz nie może tego zrobić, bo wykonawcy nie mają tzw. mocy przerobowych. Takiej sytuacji na rynku nie było nigdy.

Przed nami jeszcze sześć spotkań: 25 września w Przedszkolu nr 7 przy ul. Żwirki i Wigury, 27 września w SCK w Chodakowie, 1 października w Dzielnym Domu Pomocy Społecznej przy al. 600 lecia, 3 października w Środowiskowym Domu Samopomocy przy ul. Zamkowej, 5 października w kramnicach przy ul. 1 Maja i 9 października w salonie fryzjerskim „U Reni” przy ul. Szajnowicza. Każde spotkanie rozpoczyna się o 18.00.

(daw)

OGŁOSZENIE

### Informacja

Na podstawie art. 35 ust. 1 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 roku o gospodarce nieruchomościami informuje się, że na tablicy ogłoszeń Urzędu Miejskiego w Sochaczewie wywieszono Zarządzenie nr 206.2018 z dnia 18.09.2018 r. w sprawie wykazu nieruchomości przeznaczonych do wydzierżawienia z zasobu Gminy Miasto Sochaczew – dzierżawa gruntu o pow. 18 m<sup>2</sup> przy ul. Marii Konopnickiej.

# 18 propozycji do wyboru

Znamy już ostateczną listę projektów, które zostaną poddane pod głosowanie w Sochaczewskim Budżecie Obywatelskim 2019. Po wydaniu opinii przez odpowiednie wydziały Urzędu Miejskiego, komisja oceniła wnioski pod względem merytorycznym. Do wyboru będziemy mieć 18 propozycji. Głosowanie rozpocznie się 1 października.

**Maciej Frankowski**

maciej.frakowski@sochaczew.pl

Mieszkańcy będą mogli wskazywać swoich faworytów do 19 października. Można zgłaszać na maksymalnie dwa projekty. Uprawniony do tego jest każdy sochaczewianin, który ukończył 16 lat. Na terenie miasta stanie 18 urn, do których będzie można wrzucać wypełnione karty (obok lista punktów do głosowania) lub oddać głos przez internet na stronie [budzet.sochaczew.pl](http://budzet.sochaczew.pl). Wyniki poznamy 7 listopada. Do realizacji przeznaczone zostaną projekty, które uzyskają największą liczbę głosów, aż do wyczerpania puli środków finansowych przeznaczonych na Sochaczewski Budżet Obywatelski 2019.

Przypomnijmy, że pula przeznaczonych środków to 1.200.000 zł. Obowiązuje podział na tak zwane projekty duże (od 100 do 870 tys. zł) i małe (od 20 do 100 tys. zł), na które pula do podziału wyno-



si 330 tys. zł. Wśród 18 wniosków, na które będzie można głosować, jest sześć projektów dużych i 12 małych.

Projektów wpłynęło w sumie 30. Dwa z nich zostały odrzucone na etapie formalnym, bowiem nie dołączono do nich wymaganych 25 podpisów poparcia. Z kolejnych 10 propozycji zrezygnowano po ocenie merytorycznej. Części z zaproponowanych przedsięwzięć nie udało się zrealizować ze względu

na przepisy prawa budowlanego, m.in. place zabaw przy Szkołach Podstawowych nr 1 i nr 2. W przypadku doposażenia placu zabaw przy Miejskim Przedszkolu nr 7 komisja stwierdziła, że teren ten nie jest ogólnodostępny dla mieszkańców, co od tej edycji SBO jest jednym z zasadniczych wymogów. Inne przedsięwzięcia były niezgodne z planami zagospodarowania przestrzennego (park rozrywki dla dzieci) lub wskazane lokali-

zacje posiadają nieuregulowany stan prawny gruntów (ścieżka spacerowo-rowerowa Chopina). Jednym z kluczowych kryteriów była także możliwość realizacji inwestycji w danym roku kalendarzowym. Nie udało się to w przypadku budowy kładki pieszo-rowerowej na Utracie.

Prezentujemy ostateczną listę 18 projektów, wraz z przypisanymi im numerami, na które będzie można oddawać głosy od 1 października.

## PUNKTY DO GŁOSOWANIA

- Miejska Biblioteka Publiczna, ul. 1 Maja 21 (Kramnice Miejskie)
- Urząd Miejski w Sochaczewie, ul. 1 Maja 16
- Pływalnia „Orka”, ul. Olimpijska 3
- Szkoła Podstawowa nr 1, ul. Kaczorowskiego 7
- Szkoła Podstawowa nr 2, ul. 15 Sierpnia 44
- Szkoła Podstawowa nr 3, ul. Kaczorowskiego 5
- Szkoła Podstawowa nr 4 z Oddziałami Integracyjnymi, ul. Staszica 25
- Szkoła Podstawowa nr 6, ul. Staszica 106
- Szkoła Podstawowa nr 7, ul. Chopina 99
- Miejskie Przedszkole nr 1, ul. Kaczorowskiego 2
- Miejskie Przedszkole nr 3, ul. Poprzeczna 9
- Miejskie Przedszkole nr 4 z Oddziałami Integracyjnymi, ul. 15 Sierpnia 50
- Miejskie Przedszkole nr 6, ul. Chodakowska 4
- Miejskie Przedszkole nr 7, ul. Żwirki i Wigury 15
- Sochaczewskie Centrum Kultury, ul. Chopina 101
- Sochaczewskie Centrum Kultury, ul. 15 Sierpnia 83
- Dzienny Dom Pomocy Społecznej, al. 600-lecia 90
- Środowiskowy Dom Samopomocy, ul. Zamkowa 4a

## LISTA PROJEKTÓW ZAKWALIFIKOWANYCH DO GŁOSOWANIA

### 1. Budowa tężni solankowej

Wnioskodawca: Kamila Gołaszewska-Kotlarz

Lokalizacja: Ogródek Jordanowski przy al. 600-lecia

Szacowany koszt: 70.000 zł

### 2. Remont ulicy Jana Kochanowskiego

Wnioskodawca: Marek Książak

Lokalizacja: ul. Jana Kochanowskiego

Szacowany koszt: 660.000 zł

### 3. Modernizacja i doposażenie placu zabaw na osiedlu Polna I

Wnioskodawcy: Agata i Michał Jakubiak

Lokalizacja: plac zabaw pomiędzy blokami Żeromskiego

24 i 26 oraz al. 600-lecia 25A

Szacowany koszt: 72.000 zł

### 4. Wielofunkcyjne boisko sportowe na osiedlu „Victoria”

Wnioskodawca: Zbigniew Madej

Lokalizacja: al. 600-lecia, teren Spółdzielni Mieszkaniowej „Victoria” w Sochaczewie

Szacowany koszt: 870.000 zł

### 5. Modernizacja placu zabaw na osiedlu Malesin

Wnioskodawcy: Aleksandra Walawska-Przanowska, Marta Wasilewska

Lokalizacja: ul. Kozubowskiego 11

Szacowany koszt: 42.000 zł

### 6. Rewitalizacja zieleni i montaż małej architektury, skwer przy ulicy Żeromskiego i Senatorskiej

Wnioskodawca: Magdalena Sikora

Lokalizacja: skwer Senatorska/Żeromskiego

Szacowany koszt: 100.000 zł

### 7. Doposażenie ogródka jordanowskiego, znajdującego się przy ul. 1 Maja, w elementy do zabawy

Wnioskodawca: Tomasz Donat

Lokalizacja: plac zabaw przy ul. 1 Maja

Szacowany koszt: 37.000 zł

### 8. Koncerty plenerowe dzieci i młodzieży

Wnioskodawca: Tomasz Donat

Lokalizacja: scena plenerowa przy szkole muzycznej

na terenie parku im. I.W. Garbolewskiego

Szacowany koszt: 25.000 zł

### 9. Remont dróg dojazdowych (wewnętrznych), chodników oraz miejsc postojowych na osiedlu Polna II i Polna V

Wnioskodawca: mieszkańcy, Jerzy Michałak

Lokalizacja: aleja 600-lecia: osiedle Polna II, Polna V

Szacowany koszt: 870.000 zł

### 10. Inkubator kultury i dziedzictwa lokalnego

Wnioskodawca: Daniel Janiak

Lokalizacja: plac Kościuszki lub park przy ul. Traugutta

albo park im. I.W. Garbolewskiego lub tereny SCK, MOSiR, sochaczewskiego muzeum.

Szacowany koszt: 120.000 zł

### 11. Kolorowy Sochaczew (dwa murale)

Wnioskodawca: Daniel Janiak

Lokalizacja: blok przy ul. Staszica 1 - ściana szczytowa od

strony placu Kościuszki, blok przy al. 600-lecia 84 F

Szacowany koszt: 58.000 zł

### 12. Poetyckie rewolucje

Wnioskodawca: Stowarzyszenie Sochaczewskie Wieczory

Literackie „ATUT”

Lokalizacja: kramnice miejskie lub Sochaczewskie

Centrum Kultury

Szacowany koszt: 20.000 zł

### 13. Park linowy

Wnioskodawca: Daniel Janiak

Lokalizacja: tereny MOSiR lub okolice przy Pasażu

Duplickiego

Szacowany koszt: 500.000 zł

### 14. Ławeczka Chopina

Wnioskodawca: Daniel Janiak

Lokalizacja: plac Kościuszki lub park przy ul. Traugutta

Szacowany koszt: 30.000 zł

### 15. Potańcówki na dachach z zespołem na żywo

Wnioskodawca: Daniel Janiak

Lokalizacja: plaża miejska, plac zabaw w Chodakowie,

plac zabaw w Malesinie, osiedle przy ul. Korczaka, plac

zabaw lub teren przy plebanii w Karwowie

Szacowany koszt: 37.500 zł

### 16. Sport w Chodakowie na mistrzowskim poziomie - 90-lecie KS Bzura Chodaków

Wnioskodawca: Tomasz Flakowski (KS Bzura Chodaków)

Lokalizacja: Chodaków

Szacowany koszt: 100.000 zł

### 17. Nowe trybuny na stadionie Bzury Chodaków

Wnioskodawca: Marcin Cichoński

Lokalizacja: ul. Chopina 101

Szacowany koszt: 870.000 zł

### 18. Bezpieczna droga do szkoły - progi zwalniające w Chodakowie

Wnioskodawca: Marcin Cichoński

Lokalizacja: ulice: Sadowa, Działkowa, Smolna, Powstańców

Warszawy, Kampinoska, Głogowa, Parkowa

Szacowany koszt: 80.000 zł

# Ruszyła procedura odbioru inwestycji drogowych

Pierwsze z tegorocznych inwestycji na drogach powiatowych dobiegają końca. Na trzech z nich rozpoczęto procedurę odbioru. Zgłoszono wykonanie robót, a zgodnie z zawartą umową inwestor ma 7 dni na przystąpienie do odbioru, a następnie w terminie 14 dni od daty jego rozpoczęcia, jeśli nie ma uwag, powinien dokonać odbioru końcowego.

Powiat przystąpił do odbioru inwestycji 7 września. Na miejsce udał się zespół, na czele ze starostą Jolantą Gontą, wicestarostą Tadeuszem Głuchowskim, dyrektorem Powiatowego Zarządu Dróg Małgorzatą Dębowską, jej zastępcą Krzysztofem Zielińskim, inspektorem nadzoru Danutą Kamińską, a także przedstawicielem wykonawcy Marcinem Głuchowskim. Obecni byli też mieszkańcy, którzy bardzo mocno zabiegali o te inwestycje, a w trakcie ich realizacji przyglądali się postępowi robót, byli w stałym kontakcie z władzami powiatu, zadawali pytania, wnosząc swoje uwagi i spostrzeżenia.

W pierwszej kolejności zespół udał się na drogę Iłów-Giżyce, gdzie wykonano odbudowę drogi na długości 4,38 km. We wstępnej ocenie zespołu droga jest gotowa, wykonana zgodnie z projektem. Potwierdzili to również mieszkańcy: Łukasz Szymański oraz Paweł Wujcik, którzy po dokładnym przyjrzeniu się wykonanym robotom z zadowoleniem przyjęli fakt, że od wielu lat wyczekiwana inwestycja znalazła wreszcie swój finał.

Następnie zespół pojechał na drogę Iłów-Miękinki, gdzie czekała już Dorota Ber-

nat, radna gminy Iłów. Dziękując za wykonany odcinek drogi prosiła o kontynuację tej inwestycji, wskazując argumenty świadczące o konieczności prowadzenia tam dalszych prac.

Ostatnią ocenianą inwestycją była budowa chodnika w ciągu drogi powiatowej na odcinku Żuków-Młodzieszyn. Radny powiatowy Sylwester Lewandowski, oceniając pozytywnie wykonanie robót, upomniał się o budowę kolejnego odcinka tego chodnika, wskazując jak ważną rolę odgrywa on w zapewnieniu bezpieczeństwa mieszkańcom, a zwłaszcza dzieciom.

- Cieszę się, że już niedługo dokonamy odbiorów tych trzech inwestycji, które mieszkańcy przyjęli z tak dużym zadowoleniem. Inwestycje te to wydatek powiatu o wartości ponad 3 mln złotych. Oczywiście to nie tylko środki z budżetu powiatu, ale też otrzymane w ramach dotacji rządowych, jak również od gminy Iłów oraz gminy Sochaczew. Dziękując wszystkim, którzy przyczynili się w jakikolwiek sposób do realizacji tych inwestycji, chcę zauważyć, że na podziękowania zasługują również mieszkańcy, a szczególnie: Łukasz Szymański, Paweł Wujcik, Dorota Ber-



nat oraz Sylwester Lewandowski, gdyż to ich determinacja i poparte mocnymi argumentami rozmowy z Zarządem Powiatu doprowadziły do zrealizowania właśnie tych, a nie innych inwestycji - mówi starosta Jolanta Gonta. Zarząd i Rada Powiatu musi, mimo ol-

brzymich potrzeb, z powodu niewystarczających środków dokonywać wyborów które z inwestycji prowadzić najpierw, a które trzeba odsunąć w czasie. W ustalaniu kolejności brane są pod uwagę różne czynniki, takie jak bezpieczeństwo, możliwość otrzymania dofinan-

sowania, ale zaangażowanie mieszkańców też jest brane pod uwagę, bo kto jak nie mieszkańcy potrafi najcelniej wskazać potrzeby lokalnej społeczności. I nie jest tak, że dany mieszkaniec dąży do zrealizowania inwestycji tylko przy swojej posesji tak, aby miał wygodniej i

lepiej przemieszczać się z miejsca na miejsce. Przykładem jest choćby Łukasz Szymański, mieszkaniec miejscowości Wężyki, mocno zaangażowany w przebudowę całej drogi Iłów-Giżyce - dodaje starosta.

Starostwo Powiatowe  
w Sochaczewie

[www.kukurydza.home.pl](http://www.kukurydza.home.pl)

7 października 2018r.

**XXX DNI KUKURYDZY**  
WOJEWÓDZTW MAZOWIECKIEGO I ŁÓDZKIEGO  
ORAZ OGÓLNOPOLSKA PREZENTACJA ODMIAN  
SKRZELEW, gm. TERESIN, pow. SOCHACZEW



# Wyrok po czterech latach

W poniedziałek 10 września odbyła się pierwsza rozprawa, w której oskarżonymi są: była dyrektor DPS w Młodzieszynie Justyna N-S., była główna księgowa tej placówki Elżbieta G. oraz była kasjerka Barbara P. Proces zakończył się już następnego dnia, gdyż oskarżone przyznały się do winy i dobrowolnie poddały karze.

**Sebastian Stępień**

sebastian.stepien@sochaczew.pl

Jest to efekt wyłączenia z prowadzonego przez prokuraturę śledztwa i skierowania w akcie oskarżenia do sądu tylko jednego wątku „afery DPS” - przywłaszczenia premii i nagród. Dotyczy on tego, że „wspólnie i w porozumieniu” skazane dokonały oszustwa na kwotę prawie 300 tys. zł. Zrobiły to, „podbierając” przez cztery lata pieniądze z premii przeznaczonych dla pracowników DPS-u. Np. zamiast 1500 zł premii pracownik dostawał tylko 500 zł.

Prokuratura bada też inne wątki, w tym wyprowadzanie pieniędzy z kont pensjonariuszy, czy robienie prywatnych zakupów na konto DPS, więc niewykluczone, że w tej sprawie w stan oskarżenia postawione zostaną następne osoby, a te już skazane otrzymają kolejne wyroki.

## Spóźniona skrucha

Już na pierwszej rozprawie 10 września była dyrektor DPS oraz dwie pozostałe oskarżone przyznały się do zarzucanych im czynów, złożyły na tę okoliczność wyjaśnienia i wniosły o dobrowolne poddanie się karze jednego roku bezwzględnie pozbawienia wolności dla każdej. Deklarują również, że naprawią wyrządzoną przez siebie szkodę i zwrócą łącznie prawie 300.000 zł, które przywłaszczyły od pracowników DPS.

Jest to o tyle zaskakujące, że w ciągu czterech lat trwania śledztwa była dyrektor DPS przed różnymi sądami wytoczyła procesy o naruszenie dóbr osobistych osobom, które o nieprawidłowościach w prowadzonej przez nią placówce poinformowały organa ścigania oraz media. Chodzi o Annę Krukowską, Eustachiusza Zientarę i Mirosława Szymańskiego. Jak również piszących o jej sprawie dziennikarzy, w tym naszego dwutygodnika. Utrzymywała również, że afera DPS to jedynie nagonka na jej osobę. Tymczasem w ostatnim słowie przed wydaniem wyroku, oskarżone gorąco przeprosiły za swoje występki i okazały skruchę.

- Chciałam bardzo serdecznie wszystkich przeprosić. Nie ma takich słów, które by wyraziły to, co państwu zrobiłam. Bardzo przepraszam. Wstydzę się mojego postępowania i, proszę mi wierzyć, ja z tym do końca życia będę żyła i nigdy sobie tego nie wybaczę - powiedziała Justyna N-S.

Sąd, przy braku sprzeciwu ze strony oskarżenia, przychylił się do wniosku podsądnych o wydanie wyroku skazującego bez przeprowadzania całości postępowania dowodowego. Tym samym skazał była dyrektor DPS, była księgowa oraz była kasjerka tego ośrodka na karę jednego roku pozbawienia wolności. Każda ze skazanych ma także zapłacić grzywnę w



Prowadząca rozprawę sędzia Elżbieta Maria Pęcherzewska: Zgromadzony przez prokuraturę materiał dowodowy nie pozostawia wątpliwości co do winy oskarżonych

wysokości 100 stawek dziennych po 30 zł. Wyrok objął też solidarne naprawienie szkody na kwotę blisko 300.000 zł. Kobietom zasądzono również pięcioletni zakaz świadczenia pracy na rzecz instytucji pomocy społecznej. Wyrok nie jest jeszcze prawomocny, ale trudno sobie wyobrazić, że którakolwiek ze stron go zaskarzy.

## Świadkowie mieli rację

Dzięki temu, że oskarżone szybko przyznały się do winy, udało się uniknąć długiego procesu. Już na wstępie sąd wyznaczył 16 terminów rozpraw.

Wyrok oznacza, że świadkowie oskarżenia, jak najbardziej słusznie, przeszło cztery lata temu, informowali prokuraturę o nieprawidłowościach w Domu Pomocy Społecznej w Młodzieszynie.

Jak sami dziś mówią, wyrok nie jest dla nich zupełnie satysfakcjonujący, a raczej oznacza minimalny wymiar kary.

- Przeprosiny, jakie usłyszeliśmy na sali sądowej na pewno cieszą - powiedział nam Eustachiusz Zientara. - Trudno mi jednak wyrokować, czy oznaczają naprawdę głęboką przemianę skazanych. Była dyrektor DPS na pewno będzie miała przynajmniej rok na przemyślenie swojego postępowania.

Odczytane przez sąd i potwierdzone przez skazane zeznania w pełni pokrywają się z wielokrotnie opisywanym na łamach naszej gazety mechanizmem oszustw przy wypłacie premii i nagród.

Pracownikom nie była pokazywana wysokość premii, jaką mieli otrzymać i podpisywali ją „w ciemno”. Ewentualnie do

wypłaconej kwoty dopisywana była cyfra, co mogło spowodować, że z kasy ośrodka do pracownika trafiło 200 zł, a w papierach było to 1200 zł. Kasjerka Barbara P. zeznała, że oszustw dopuszczała się na polecenie byłej dyrektor oraz byłej księgowej ośrodka. To im dostarczała „zaoszczędzone” przy wypłatach pieniądze. Kobiety nie zaprzeczyły, że taki proceder miał miejsce.

Efektom afery w DPS jest fakt, że dziś powiat bardzo skrupulatnie przygląda się finansom podległych sobie jednostek, w tym młodzieżynskiego ośrodka.

## To dopiero początek

Wydany 11 września wyrok nie kończy zainteresowania płockiej prokuratury sprawą DPS w Młodzieszynie.

Wręcz przeciwnie. Można odnieść wrażenie, że to dopiero wstęp do dalszych rozstrzygnięć.

- Dla dobra prowadzonego śledztwa mogą jedynie powiedzieć, że w obecnej chwili w tzw. aferze DPS zarzuty usłyszało już 10 osób i nie wykluczone, że dołączą do nich następne. Część zarzutów dotyczy między innymi fikcyjnych umów o pracę, czyli zatrudnianie martwych dusz - twierdzi prokurator Iwona Śmigiel-ska-Kowalska.

Nie ma też jeszcze rozstrzygnięcia w tak głośnych wątkach, jak choćby wyprowadzanie pieniędzy z kont pensjonariuszy, czy dokonywanie prywatnych zakupów na konto DPS.

W jednym z „odprysków” młodzieżynskiej afery zarzuty usłyszał były wicestarosta sochaczewski Janusz C., który przewijał się w zeznaniach Justyny N-S. zgromadzonych przez prokuraturę i potwierdzonych przez skazaną przed sądem.

Na ostateczne rozstrzygnięcia w aferze DPS w Młodzieszynie będziemy musieli jeszcze poczekać. Następny, już znacznie obszerniejszy, akt oskarżenia prokuratury prawdopodobnie prześle do sądu wiosną przyszłego roku.

## Nie nacieszył się łupem

**Policjanci zatrzymali 51-letniego kieszonkowca i odzyskali skradziony portfel, zanim pokrzywdzony zauważył, że go stracił.**

Pełniący służbę na placu Kosciuszki policjanci zauważyli, że jeden z obecnych tam mężczyzn zachowuje się dość nerwowo i na widok mundurowych szybko chowa coś do kieszeni. Podczas legitymowania policjanci znaleźli karty płatnicze, które nie należały do niego. Ponieważ mężczyzna nie potrafił wyjaśnić jak wszedł w ich posiadanie, funkcjonariusze

doprowadzili go do komendy. Okazało się, że w spodniach miał ukryty portfel z dokumentami - między innymi legitymacją emeryta i dowodem osobistym wystawionymi na jednego z mieszkańców Sochaczewa. Tymczasem do komendy zgłosił się zdenerwowany mężczyzna, który poinformował, że został okradziony. Był mile zaskoczony, gdy dowiedział się, że portfel i dokumenty zostały już odzyskane.

51-letniemu kieszonkowcowi grozi teraz do 2 lat pozbawienia wolności.

## Zaginęła Wiktoria Trojanowska

**Komenda Powiatowej Policji w Sochaczewie prowadzi poszukiwania opiekunki 14-letniej Wiktorii Trojanowskiej, która 14 września opuściła miejsce zamieszkania i do tej pory nie wróciła.**

Dziewczyna ubrana była w czarne dżinsy typu rurki, niebieski podkoszulek do pasa i czarną zasuwaną bluzę z kapturem. Miała przy sobie niebieski plecak.

Wiktoria Trojanowska ma około 168 cm wzrostu, waży około 65 kg, oczy szare, włosy długie w kolorze naturalnym blond.

Osoby, które widziały nieletnią lub mają wiedzę na temat miejsca jej pobytu, proszone są o kontakt z Komendą Powiatową Policji w Sochaczewie, ul. Warszawska 23 tel. 46 863 72 22 lub 46 863 72 04.



## Biuro poselskie ostatnią deską ratunku

Do biura poselskiego najczęściej trafiają trudne sprawy, gdy wszystkie inne drzwi wydają się zamknięte. Mieszkańcy proszą o pomoc prawną, albo jak w przypadku pewnej rodziny repatriantów, o uzyskanie polskiej emerytury. Od niemal 7 lat dyrektorem sochaczewskiego biura poselskiego ministra Macieja Małeckiego jest Łukasz Gołębiowski, z wykształcenia socjolog.



### Czym biuro poselskie zajmuje się na co dzień?

Szeregami spraw. Wszystkie osoby szukające kontaktu z ministrem stykają się najpierw z nami, pracownikami biura. Umawiamy spotkania naszego posła z interesantami. Wiele problemów, z jakimi na co dzień zgłaszają się do nas mieszkańcy miasta, gminy czy powiatu wymaga konsultacji np. z prawnikami lub odpowiednimi instytucjami. Przygotowujemy też materiały niezbędne do przeprowadzania interwencji poselskich.

### Z jakimi sprawami mieszkańcy przychodzą do biura?

- To cały wachlarz spraw. Interesanci poszukują pomocy z zakresu prawa pracy, w sytuacji konfliktów z organami samorządowymi, urzędami skarbowymi czy sądami. Spotykamy się również z problemami na tle rodzinnym, albo interweniuje, gdy rodzinę dotknęło jakieś nieszczęście i należy jej pilnie udzielić wsparcia. Często zdarza się, że takie osoby wykorzystają wszelkie inne możliwości i biuro stanowi wtedy dla nich ostatnią deskę ratunku. Są również osoby, które zupełnie nie mają pomysłu, do kogo zwrócić się z problemem, jaki ich dotknął, i trzeba je tylko skierować do odpowiednich instytucji.

### Która sprawa, najcięższa, najbardziej trudna, zapadła panu w pamięć?

To sprawa polskiego małżeństwa, repatriantów, którzy po latach ciężkiej pracy na Ukrainie powrócili do ojczyzny. Niestety, ludzie ci, mieli ogromne problemy z uzyskaniem prawa do emerytury. Do tego doszedł problem z płynną komunikacją w języku polskim. Zwrócili się więc z pro-

śbą o pomoc do naszego biura. Sprawę dodatkowo komplikował fakt, że konieczne było poszukiwanie dokumentów na Ukrainie, która po upadku ZSRR stała się niepodległym państwem. Nie było jasne, gdzie należy poszukiwać dokumentów i w czyjej gestii leży ich wydanie. Na szczęście udało się odtworzyć m.in. świadectwa pracy i inne kluczowe dokumenty, a sprawa znalazła swoje szczęśliwe zakończenie. Do dziś ze wzruszeniem wspominam moment, kiedy to małżeństwo pojawiło się w biurze z informacją, że otrzymali polską emeryturę, która pozwoli im godnie żyć.

### Biuro jest aktywne także w akcjach społecznych.

Tak, to prawda. Współorganizujemy lub samodzielnie organizujemy m.in. Rajd Rowery im. Tadeusza Kravczyka i Konkurs Wiedzy o Żołnierzach Wyklętych, którego pomysłodawcą jest minister Maciej Małecki. Konkursy od kilku lat odbywają się w szkołach na terenie powiatów: sochaczewskiego, żyrardowskiego i gostynińskiego. Jako koordynator konkursu biorę udział w poszerzaniu wiedzy polskiej młodzieży na temat trudnej historii naszego kraju w XX wieku. Z roku na rok uczestnicy konkursu wykazują się coraz większą znajomością tematu, co budzi we mnie radość i dumę.

Biuro poselskie Macieja Małeckiego mieści się przy ulicy Narutowicza 1a. Można się z nim skontaktować pod nr tel.: 791-875-757 lub mailowo: [biuro@maciejmalecki.pl](mailto:biuro@maciejmalecki.pl). Zainteresowane osoby zaprasza w poniedziałki od 12 do 18, wtorki od 10 do 16 oraz w środy od 10 do 12.

# Setne urodziny sochaczewianki

Kto nie chciałby dożyć tak pięknego wieku. 11 września mieszkanka naszego miasta, pani Władysława Dąbrowska, obchodziła 100 urodziny. Jubilatkę odwiedził burmistrz Piotr Osiecki wraz z Marleną Kowalską, kierowniczką placówki terenowej KRUS w Sochaczewie.

**Maciej Frankowski**  
[maciej.frankowski@sochaczew.pl](mailto:maciej.frankowski@sochaczew.pl)

Pani Władysława urodziła się we wsi Wisowa (parafia Brzozów). W wieku 17 lat wyszła za mąż. Od 1935 roku mieszkała we wsi Budy Stare, gdzie razem z mężem pracowała na roli. Małżonek zmarł mając 42 lata, a pani Władysława w wieku 33 lat została wdową. Przeżyła siedmioro rodzeństwa i trójkę swoich dzieci. Miała dwie córki i syna. Jedna z córek zmarła mając dwa lata, druga w wieku 70 lat, a syn przeżył 79 lat.

Przez 17 lat, do 80. roku życia, seniorka była gospodynią u księdza w parafii w Młodzieszynie. Od 20 lat jest mieszkanką Sochaczewa. Początkowo zamieszkiwała z córką. Po jej śmierci opiekują się nią dawni sąsiedzi ze wsi Budy Stare, Barbara i Piotr Orliński.

Kondycja pani Władysławy jest imponująca, do dziś pozostaje świadoma i pełna pogody ducha. Co prawda ze względu na wiek już nie chodzi o własnych



siłach, lecz ma doskonałą pamięć, wyraźnie mówi i wyraża swoje myśli. Ma naturalnie brązowe włosy, które tylko gdzieś przetykane są srebrną nitką. Co ciekawe, poza niedawnym zabiegiem na oko, nigdy nie była w szpitalu. Może czytać bez okularów. Jubilatka jest osobą głęboko wierzącą i wiele czasu codziennie poświęca na modlitwę.

W dniu setnych urodzin panią Władysławę odwie-

dził burmistrz Piotr Osiecki w towarzystwie Marleny Kowalskiej, kierownika placówki terenowej KRUS w Sochaczewie.

- Serdecznie gratuluję pięknego jubileuszu i życzę kolejnych wielu lat życia w zdrowiu. Pani Władysława jest rówieśnicą polskiej niepodległości. Podobnie jak nasz kraj przechodziła trudne chwile, ale i piękne, wzruszające momenty - mówił burmistrz Osiecki wrę-

czając jubilatce list gratulacyjny i kwiaty.

Od KRUS pani Władysława otrzymała prezent w postaci podwyżki emerytury. Dokument potwierdzający ten fakt, wraz z bukietem kwiatów, wręczyła jej Marlena Kowalska. Goście wypili symboliczną lampkę szampana, spróbowali pysznego tortu upieczonego przez sąsiadkę jubilatki i odśpiewali pani Władysławie „200 lat”.

## Szczepionki dla seniorów już rozdane

**Zaledwie pięć dni zajęło sochaczewskim seniorom odebranie z aptek 500 szczepionek przeciw grypie. W tym roku wydawały je trzy apteki w trzech dzielnicach miasta.**

Dystrybucją szczepionek zajęła się sieć aptek „Eskulap Zuchora”, która w drodze przetargu pozyskała zlecenie od miasta. Seniorzy, zaleźnie od miejsca zamieszkania, mieli do wyboru: aptekę przy ul. Dywizjonu 303 (Galeria Kasyno), przy Choda-



kowskiej 27 i w centrum, przy ul. Żeromskiego 14.

Koszt szczepionek w wysokości 14,5 tys. pokrył w całości urząd miej-

ski. Mieszkańcy Sochaczewa, którzy ukończyli 60. rok życia od kilku lat korzystają z nich bezpłatnie. O tym, że akcja szczepień jest potrzeb-

na świadczy fakt, że ampułki rozeszły się w ciągu pięciu dni, od poniedziałku 17 do piątku 21 września. W poniedziałek rano w aptekach ustawiały się kolejki, ale w następnym dniu sytuacja się unormowała.

Zapewne starsi mieszkańcy miasta, którzy od kilku lat szczepią się przeciw grypie, sami przekonali się, że zabezpiecza ich przed jesiennymi i zimowymi zachorowaniami, a jeśli się przydarzą, przechodzą o wiele łagodniej. (sos)



# Sochaczew pamięta

Złożeniem kwiatów pod Pomnikiem Pamięci przy kościele w Trojanowie rozpoczęły się uroczystości przypominające o 79. rocznicy Bitwy nad Bzurą, a jednocześnie o napaści ZSRR na Polskę 17 września 1939 r. Dalsza część obchodów odbyła się w samo południe na cmentarzu wojennym w Trojanowie.

**Jolanta Sosnowska**

[jolanta.sosnowska@sochaczew.pl](mailto:jolanta.sosnowska@sochaczew.pl)

Co roku 17. września władze samorządowe składają kwiaty przed trojanowskim pomnikiem, w który wmurowana jest ziemia z miejsc uświęconych krwią polskich żołnierzy, m.in. z Katynia, Monte Cassino, Newark. Monument nazywany jest często Pomnikiem Golgoty, bo przypomina o bólu, opuszczeniu, śmierci setek tysięcy istnień ludzkich.

Główne uroczystości tego dnia mają miejsce na trojanowskiej nekropolii, jednej z największych w kraju, gdzie miejsce spoczynku znalazło 3696 żołnierzy biorących udział w Bitwie nad Bzurą. Krótki wykład o jej przebiegu wygłosił kustosz Muzeum Ziemi Sochaczewskiej i Pola Bitwy nad Bzurą - Jakub Wojewoda. Przypomnił, że działania wojenne na terenie ziemi sochaczewskiej trwały od 16 do 22 września i była to trzecia faza bitwy, która rozpoczęła się tydzień wcześniej w okolicach Łęczycy i Strykowa. Zginęło w niej łącznie około 20 tys. polskich żołnierzy, w tym 500 oficerów. Ich groby znajdują się na 72 cmentarzach i w zbiorowych mogiłach na terenie obecnych województw mazowieckiego i łódzkiego.

Jakub Wojewoda z imienia i nazwiska wymienił oficerów pochowanych wśród swoich podkomendnych na trojanowskiej nekropolii. Są to kpt. Bronisław Magdziarski (ur. w 1905 r., poległ 16 września 1939 w Karwowie), kpt. Edward Za-

bielski (rocznik 1898, zginął 17 września w Chodakowie), major Rudolf Jan Kruczała (ur. 1898, poległ 17 września w Brochocinie), mjr Stanisław Szczygieł (rocznik 1899, zginął 16 września w Żukówce).

Trzon uroczystości stanowiła msza św. w intencji poległych, koncelebrowana przez proboszcza trojanowskiej parafii ks. Kazimierza Wojtczaka, dziekana dekanatu sochaczewskiego ks. Piotra Żądło oraz wikariusza parafii w Trojanowie ks. Cezarego Poradę. Uczestniczyły w niej poczty sztandarowe, kombatancki, kompania honorowa 37 Dywizjonu Rakietowej Obrony Powietrznej, władze miasta i powiatu, przedstawiciele wszystkich służb mundurowych, dyrektorzy miejskich placówek, uczniowie oraz mieszkańcy Sochaczewa.

Ksiądz Wojtczak mówił w homilii o setkach krzyży na trojanowskim cmentarzu, o tym, że zaświadczały one o ofierze krwi, która nigdy nie wygasa. Dziękował za to, że nie pozwalamy wymazać z pamięci tych, którzy tu znaleźli ostatnie miejsce spoczynku.

Po mszy zebrani wysłuchali wzruszającego apelu pamięci, w którym przywołano zarówno żołnierzy znad Bzury, obrońców Sochaczewa, jak i tych, którzy bronili przed Sowieciami wschodnich granic Rzeczypospolitej - tych z Brześcia, Równego, czy Łucka, zabitych, zesłanych na katorgę, wywiezionych w głąb ZSRR, którzy nigdy nie



powrócili do ojczyzny. Na ich cześć żołnierze wystrzelili w niebo salwę honorową.

Uroczystość, zakończoną złożeniem biało-czerwonych wiązanek, poprowadzili ppor. Mariusz Kłosowski z 37. dywizjonu oraz Paweł Rozdźstwieński, dyrektor muzeum. Ten ostatni, zegnając gości, przywołał słowa Alberta Schweitzera: „Groby żołnierzy są najlepszymi kazaniem o pokoju”. I trudno się nie zgodzić z tym stwierdzeniem.



## ŚDS ma 20 lat



Działający od 1998 roku przy ul. Zamkowej Środowiskowy Dom Samopomocy obchodził jubileusz dwudziestolecia. To jedna z pierwszych tego typu placówek na Mazowszu, która od lat wyznacza standardy dla innych domów.

Jest to placówka wsparcia dziennego dla osób przewlekle chorych psychicznie i upośledzonych umysłowo. Przewidziona została dla 50 osób, które mogą korzystać m. in. z pracowni rękodzielniczej, plastycznej, komputerowej, florystycznej czy rehabilitacji ruchowej. ŚDS znany jest również jako organizator Mazowieckiego Przeglądu Twórczości Artystycznej Środowiskowych Domów Samopomocy oraz wydarzenia „Kolędujemy wszyscy razem”, które co roku, w okresie przedświątecznym, gromadzi tłumy uczestników.

Do tych oraz wielu innych aspektów działalności domu nawiązywali przyjaciele placówki, wśród których znaleźli się m. in. burmistrz Piotr Osiecki, zastępca burmistrza Marek Fergiński, przewodniczący Rady Miasta Sylwester Kaczmarek, starosta Jolanta Gonta oraz wicestarosta Tadeusz Głuchowski, przedstawiciele instytucji pomocy społecznej z całego województwa, rodzice podopiecznych i wielu innych. Dyrektor Joanna Majew-

ska podkreślała, że dzięki współpracy i przyjaznej atmosferze niepełnosprawni podopieczni pokonują kolejne bariery, rozwijają się, a przede wszystkim dom jest miejscem do którego z chęcią przychodzą. Podziękowała również swoim pracownikom za oddanie pracy, podopiecznym oraz rodzicom osób niepełnosprawnych za współpracę.

- Osoby spotykające się w tym miejscu, mimo że nie są związane więzami krwi, są sobie niezwykle bliskie. I to właśnie sprawia, że Środowiskowy Dom Samopomocy jest jednym z najpiękniejszych miejsc na mapie Sochaczewa. - powiedział burmistrz Piotr Osiecki. - Mieszkańcy często oceniają jakość lokalnego życia przez pryzmat inwestycji, tego co jest widoczne gołym okiem. Warto przypomnieć, że jest też to miejsce, które w sferze niematerialnej, a rodzinnej i uczuciowej świadczy o tym, jak wielkie serca mają sochaczewianie. Nie wszyscy wiedzą, że są wśród nas wspaniali ludzie pokonujący na co dzień swoje ograniczenia i osoby, które poświęciły się, by pomóc im to robić.

Zebrani mieli okazję obejrzeć prezentację artystyczną dotyczącą niepodległej Polski (publiczność zasiadła pod namiotem ufundowanym ŚDS przez władze miasta) oraz skosztować pysznego tortu. (ap)



# Znowu zapraszamy do „Artystycznych Kramnic”

To będzie już trzecia edycja zajęć, warsztatów, spotkań muzycznych i teatralnych w ramach Sochaczewskiej Strefy Dziecięcej Kreatywności. Z najmłodszymi i ich rodzicami w tym sezonie spotkamy się aż sześć razy.

Agnieszka Poryszewska

agnieszka.poryszewska@sochaczew.pl

Po raz pierwszy do „Artystycznych Kramnic” ratusz zaprosił jesienią 2017 roku. Ich pomysłodawczynią jest naczelnik Wydziału Kultury, Turystyki i Promocji UM Joanna Niewiadomska-Kocik. Od początku pomysły były jako fuzja różnych dziedzin nauki i sztuki podanych w przystępny i wciągający dzieci sposób. Każde spotkanie było konstruowane w oparciu o indywidualną myśl przewodnią. Miało być różnorodnie i niebanalnie. Stąd też nowatorskie spektakle, tańce dawne, nauka rękodzieła i muzyczne inspiracje.

Od początku przedsięwzięcie cieszyło się olbrzymim zainteresowaniem. Wpływ na to ma również jego otwarta formuła - do kramnic przyjść może każdy, wszystkie atrakcje są darmowe i to pozostanie bez zmian. Pojawi się za to zupełnie nowy repertuar spotkań, co sprawi, że nawet ci, którzy aktywnie uczestniczyli w poprzednich dwóch sezonach, znajdą dla siebie coś nowego.



SOCHACZEWSKA STREFA DZIECIĘJ KREATYWNOCI  
„ARTYSTYCZNE KRAMNICE”  
PAŹDZIERNIK - GRUDZIEŃ 2018  
OPIEKĄ MERYTORYCZNĄ PROJEKTU - KATARZYNA ORLIŃSKA

### PROGRAM

- 7 PAŹDZIERNIKA - MAGICZNA NIEDZIELA**  
„PARABAM !!!” - ZAJĘCIA GORDONOWSKIE - MAGDALENA JAWORSKA  
10:45 - 11:15 - GRUPA A  
11:30 - 12:00 - GRUPA B  
12:15 - ILUZJONISTA DAMIAN SPĘTANY - „MAGICZNE FIGLE UMYSŁU”
- 14 PAŹDZIERNIKA - KREATYWNA NIEDZIELA**  
12:15 - 14:00 „COŚ Z PORCELANY...” - WARSZTATY PLASTYCZNE - BARBARA DERDA  
„MUZYKANTY JEŚNIENIE” - WARSZTATY MUZYCZNE - KATARZYNA ORLIŃSKA
- 28 PAŹDZIERNIKA - TEATRZYK W NIEDZIELĘ**  
12:15 - TEATR CONIECO PRZEDSTAWIA:  
„KOLOROWE WIERZSZE - STEFEK BURCZYMUCHA I INNI”
- 18 LIŚTOPADA - KREATYWNA NIEDZIELA**  
„PARABAM !!!” - ZAJĘCIA GORDONOWSKIE - MAGDALENA JAWORSKA  
10:45 - 11:15 - GRUPA A  
11:30 - 12:00 - GRUPA B  
12:15 - 14:00 „COŚ NA PŁÓTNIE...” - WARSZTATY PLASTYCZNE - BARBARA DERDA  
„DZWIĘKAMI MALOWANE” - WARSZTATY MUZYCZNE - KATARZYNA ORLIŃSKA
- 25 LIŚTOPADA - ROZTAŃCZONA NIEDZIELA Z NAUKĄ**  
12:15 - DZIECIĘCY ZESPÓŁ PIĘŚNI I TAŃCA FOLKLOREK: „NA LUDOWĄ NUTĘ”  
„HEWELIUSZE NAUKI: „ODLOTOWE POWIETRZE”
- 2 GRUDNIA - CYRKOWA NIEDZIELA**  
„PARABAM !!!” - ZAJĘCIA GORDONOWSKIE - MAGDALENA JAWORSKA  
10:45 - 11:15 - GRUPA A  
11:30 - 12:00 - GRUPA B  
12:15 - GRUPA MÓJĄC PRZEDSTAWIA: „CYRKOWE ATRAKCJE”

Cykl spotkań potrwa od października do grudnia. Kramnice otworzą swoje podwoje dla najmłodszych mieszkańców miasta 7, 14, 28 października, 18 oraz 25 listopada a także 2 grudnia. Opiekę merytoryczną nad projektem sprawuje, tak jak

dotychczas, Katarzyna Orlińska.

Co czeka na nas 7 października? „Artystyczne Kramnice” rozpocznie „Magiczna Niedziela”. Najpierw odbędą się zajęcia umuzykalniające dla dzieci w wieku od 0 do 3 lat

(grupa A - 10:45, grupa B - 11:30). Z maluszkami pracować będzie Magdalena Jaworska. Zajęcia prowadzone będą według teorii uczenia muzyki Edwina E. Gordona, wybitnego badacza psychologii muzyki, pedagoga i muzyka jazzowego. Na zajęciach gordonowskich najważniejszym instrumentem jest głos. Prowadzący kieruje edukacją dzieci dwutorowo: tonalnie i rytmicznie. Podczas zajęć przedstawia się śpiewanki w różnych skalach, także takich, z którymi dziecko nie ma styczności na co dzień. Natomiast sferę rytmiczną rozwija się za pomocą rytmicznych.

O 12:15 obejrzyć będzie można „Magiczne Figle Umysłu”, które poprowadzi iluzjonista Damian Spętany. Wykorzystuje on dużo kolorowych, pobudzających wyobraźnię rekwizytów oraz angażuje widzów w swój pokaz. Dzieci, wspólnie z iluzjonistą, wykonują magiczne gesty i wypowiadają zaklęcia. Mogą też dodatkowo nauczyć się kilku ciekawych i zaskakujących efektów magicznych.

## Komiks bliźniaczy zauważony i nagrodzony

Podczas inauguracji sezonu artystycznego Sochaczewskiego Centrum Kultury na scenie letniej przy ul. 15 Sierpnia 83 nastąpiło zwieńczenie projektu Komiks Bliźniaczy. 9 września nagrodzono dwoje autorów.

Nowy pomysł Łukasza Kucińskiego został zrealizowany w Pracowni Komiksu i Innych Form Graficznych Sochaczewskiego Centrum Kultury. Pomysłodawca założył wspólne tworzenie historyjki komiksowej bez wcześniejszego przygotowania, na zasadzie impro-



FOT. IZA STRZELĘCKA

wizacji. Inaczej mówiąc powstawały dwa równoległe komiksy: ucznia lub uczenicy oraz nauczyciela. Bofzin w projekcie stworzył dwa tandemy: pierwszy z Piotrem Kaźmierczakiem (11-letnim uczniem 5 klasy), drugi z Weroniką Zawadzką (9-letnią uczennicą 3 klasy).

Zatem w serii „Komiks Bliźniaczy” ukazały się dwa tomy: 1. „Mały podróżnik w wielkim świecie”, 2. „Historia z morałem”. Dzięki wsparciu dyrektora SCK, albumy zostały wydane w edycji limitowanej.

Jolanta Sosnowska

# Koncertowo dla fundacji

Największe włoskie przeboje, takie jak „Felicita”, „Tornero”, „Gloria” czy „O sole mio” usłyszeli we wtorek 11 września uczestnicy imprezy zorganizowanej z okazji Światowego Dnia Choroby Alzheimer. Koncert przyciągnął kilkusetosobową publiczność.



**Jolanta Sosnowska**  
jolanta.sosnowska@sochaczew.pl

Na scenie Sochaczewskiego Centrum Kultury wystąpili Halina Benedyk i Marco Antonelli, znani z przeboju „Frontiera”. Publiczność usłyszała także „Nie płacz kiedy odjadę” i „Mamy po 20 lat”, a wiele utworów było tylko akompaniamentem do tańca i świetnej zabawy pod sceną. Nabita po brzegi sala klaskała i śpiewała wraz z piosenkarzami. W ruch poszły włączy-



## Seniorzy o małej i dużej ojczyźnie



„Piękna nasza Polska cała – piękna nasza ziemia sochaczewska” to hasło spotkania poetycko-muzycznego, które odbyło się w Dziennym Domu Pomocy Społecznej. Zorganizowane zostało w ramach obchodów 100-lecia odzyskania przez Polskę niepodległości.

W programie znalazła się prezentacja poezji, m. in. Wisławy Szymborskiej i Tadeusza Różewicza, pieśni patriotycznych, a także prac malarskich i plastycznych. O jego odpowiednią oprawę zadbała Małgorzata Gajewska i Arkadiusz

Mamacarz. Dzienny Dom odwiedzili liczni sympatycy placówki, samorządowcy z burmistrzem Piotrem Osieckim na czele, przedstawiciele organizacji pozarządowych.

Agnieszka Poryszewska

ne telefony komórkowe, które falowały w rytm wyśpiewywanych przebojów.

W ten koncertowy sposób Fundacja Pomocy Osobom z Chorobą Alzheimer skończyła 18 lat, o czym nie zapomnieli goście spotkania. Dochód z biletów oraz loterii ma zasilić konto domu dziennego pobytu „Zyzio”, prowadzonego przez fundację.

Ośrodek w Kuznociu 67, po rocznej przerwie, w wakacje wznowił działalność. Przyjmuje osoby z chorobą Alzheimer oraz z demencją

czy otępieniem starczym. Pacjenci mogą w nim przebywać od godz. 7.00 do 17.00. Otrzymują posiłki, korzystają z rehabilitacji, rodziny są na bieżąco informowane o stanie zdrowia podopiecznych. Podczas uroczystości opowiadała o tym prezes fundacji Krystyna Mikołajczyk oraz przedstawicielka rodzin korzystających z ośrodka „Zyzio”.

Gośćmi imprezy byli pensjonariusze domu, ich rodziny, członkowie współpracujących placówek i zarządu ogólnopolskich organizacji zajmujących się

chorobą Alzheimer oraz wielu mieszkańców. Była krótka pogadanka neurologa, o tym, jak się bronić przed atakiem i rozwojem choroby, a całość, jak zwykle z dużym wdziękiem poprowadziła Izabela Goryniak.

Po koncercie Krystyna Mikołajczyk zaprosiła zebranych na urodzinowy tort, a Halina Benedyk, która odwiedziła Sochaczew już rok temu, otrzymała swój portret. Wykonał go sochaczewski twórca Włodzimierz Chilicki.

POSEŁ NA SEJM RP. PRZEWODNICZĄCY KOMITETU HONOROWEGO OBCHODÓW MACIEJ MAŁECKI  
STAROSTA SOCHACZEWSKI JOLANTA GONTA  
BURMISTRZ MIASTA SOCHACZEW PIOTR OSIECKI

zapraszają na

## OBCHODY 100 LECIA ODZYSKANIA NIEPODLEGŁOŚCI NA ZIEMI SOCHACZEWSKIEJ

PAŃSTWOWA SZKOŁA MUZYCZNA I I II STOPNIA  
W SOCHACZEWIE UL. GŁOWACKIEGO 2

### CUD MNIEMANY .CZYLI *Krakowiacy i Górale*

LIBRETTO  
WOJCIECH BOGUSŁAWSKI

MUZYKA  
JAN STEFANI

29.09.2018 - godz. 17<sup>00</sup>

01.10.2018 - godz. 18<sup>00</sup>

05.10.2018 - godz. 18<sup>00</sup>

w wykonaniu

SOLISTÓW, CHÓRU MIESZANEGO  
i ORKIESTRY KAMERALNEJ  
PSM II st. w SOCHACZEWIE

pod dyrekcją Iwony Niemyjskiej



KOSTYMY ALJEKA GROUP JERZY KACZOR.  
DEKORACJA BARBARA DERDA, CHOREOGRAFIA I REŻYSERIA IWONA NIEMYJSKA



# A może do orkiestry...

Po wakacyjnej przerwie wznowiły działalność dwie miejskie orkiestry: dęta i akordeonowa, więc jeśli ktoś z naszych czytelników posiada podstawy gry na instrumencie i nie wie, jak zagospodarować swoje muzyczne umiejętności, ta propozycja jest dla niego. Trzeba tylko znaleźć czas na jedną próbę w tygodniu.

**Jolanta Sosnowska**

jolanta.sosnowska@sochaczew.pl

- Naprawdę nie trzeba być wirtuozem, aby grać w orkiestrze - mówi nam Ludwik Skrzypek, który prowadzi orkiestrę akordeonową. - Należy mieć podstawy gry na akordeonie i chęci. W zespole mamy miejsce i dla tych bardziej zaawansowanych, i dla osób, które muszą nabrać wprawy i podnieść swoje umiejętności. Członkami naszej orkiestry są np. byli uczniowie szkoły muzycznej, trzydziesto-, czterdziestolatki, którzy właśnie na szkole muzycznej zakończyli swoją aktywność, lub grają w jakichś lokalnych zespołach - dodaje.

Kiedy pytam o repertuar, Ludwik Skrzypek odpowiada, że dobór utworów dyktuje kalendarz miejskich imprez. W ubiegłym roku, kilka tygodni po powołaniu orkiestry, zagrali koncert kolęd, później powstał pomysł wspólnego występu z grupą Abstrakt, która akurat przygotowywała ta-

neczne pokazy tanga, więc skupili się na tym gatunku muzycznym. Program ten powtórzyli podczas Dni Sochaczewa. Teraz, w związku z rocznicą niepodległości, swój repertuar rozszerzają o utwory patriotyczne.

Szef orkiestry jest zadowolony z takiego rozwoju wydarzeń, bo jak mówi, najważniejsza dla zespołu jest możliwość zaprezentowania się przed publicznością. To występy narzucają tempo pracy, mobilizują do działania, wyrabiają umiejętność gry zespołowej. Już wkrótce ponownie będziemy mieli okazję ich posłuchać.

Podobnie jak drugiego miejskiego zespołu - orkiestry dętej, którą kieruje Justyna Piątkowska-Duraj. 8 października zespół ma wystąpić podczas rekonstrukcji przejazdu Ignacego Paderewskiego przez Sochaczew.

- To duże wyzwanie, ponieważ orkiestra, która zazwyczaj koncertuje siedząc, tym razem będzie szła na czele pochodu, a to wyma-



ga wyćwiczenia. Pracy jest więc dużo, a czasu niewiele - mówi Justyna Piątkowska-Duraj. - Skład zespołu, jaki się dotychczas ustalił, to odpowiedzialni i chętni do grania ludzie, ale oczywiście z otwartymi ramionami przyjmujemy większą grupę instrumentalistów. Mówię to zwłaszcza do tych, którzy po zakończeniu edukacji muzycznej schowali instrument do szafy, bo nie mają gdzie zaprezentować swoich umiejętności.

Do orkiestry dętej, podobnie jak w przypadku akordeonowej, mogą dołączyć muzycy przynajmniej z podstawową umiejętnością gry na flecie, trąbce, klarncie, saksofonie czy puzonie. Mile widziane są także osoby grające na gitarze basowej lub instrumentach perkusyjnych.

- Jestem klarncistką, uczę gry na tym instrumencie, a ponieważ podczas prób muzycy ćwiczą w kilku sekcjach, do tej

pory pomagali mi: trębacz Tomasz Kirszling, saksofonista Grzegorz Panek i flecista Dariusz Cieśla. Bardzo im za to dziękuję - dodaje Justyna Piątkowska-Duraj.

Dyrygentka z zapałem opowiada o orkiestrze, bo jak mówi, też wywodzi się z takiej formacji. Swoją przygodę z muzyką, a dokładniej z klarnetem, jako dziecko rozpoczęła nie w ognisku czy szkole muzycznej, ale właśnie w orkiestrze

dętej. Dopiero później przyszła poważna edukacja muzyczna.

Szefowie obydwu orkiestr zachęcają wszystkich, którzy lubią muzykować i mają trochę czasu, aby dołączyli do ćwiczących od roku zespołów. Orkiestra akordeonowa spotyka się w poniedziałki w godz. 19.00-21.00 w SCK w Chodakowie, a orkiestra dęta ma w czwartki od 18.00 do 20.00 w kramnicach przy ul. 1 Maja 21.

## Piekarnia Gzik znowu nagrodzona Laurem Marszałka

**To już czwarty z kolei produkt nagrodzony Laurem Marszałka. W tym roku Piekarnia Gzik uzyskała go za sernik bio. Dodatkowo zakład Violetty Gzik-Janiak znalazł się w Europejskiej Sieci Dziedzictwa Kulinarne. Uroczystość z tym związana odbyła się 10 września.**

W poprzednich latach w konkursie marszałka województwa mazowieckiego firma otrzymała nagrody za chleb „Podzamcze”, chleb żytni z siemieniem i słonecznikiem oraz pączki bio. W tym roku uznanie zyskał sernik bio.

Kapituła tegorocznej, jedenaściej, edycji konkursu tak uzasadniła swój wybór: sernik bio to delikatne, puszyste ciasto o

kremowej konsystencji i jedwabistym smaku. Jest produktem ekologicznym, tradycyjnym i w 100 procentach naturalnym. Surowce do jego produkcji pochodzą od sprawdzonych dostawców, stosujących się do zasad ekologii. Sernik powstaje na bazie rodzinnej receptury, a tradycja jego wypiekania sięga 50 lat.

- Nasza piekarnia od 15 lat zajmuje się produkcją ekologiczną. Oznacza to, że każdy składnik użyty do wyrobów oznaczonych jako „bio” ma specjalny certyfikat świadczący o tym, że jego produkcja odbywała się w warunkach ekologicznych. Współpracujemy tylko ze sprawdzonymi dostawcami, co sprawia, że nasze



pieczywo i ciasta są chętnie kupowane przez mieszkańców - mówi Violetta Gzik-Janiak.

Piekarnia Gzik cieszy się renomą w całej Polsce. Jej właścicielka potwierdza, że marka Gzik jest rozpoznawalna w Warszawie, Krakowie czy Łodzi. Także dzięki temu, że pra-

cownicy zakładu uczestniczą w ogólnopolskich targach, szkoleniach, branżowych imprezach. Violetta Gzik-Janiak wystawiała swoje pieczywo m.in. w Norymberdze na Światowych Targach Ekologicznych „Biofach”.

Z kolei Europejska Sieć Dziedzictwa Kulinarne,

do której dołączyła Piekarnia Gzik, to przedsięwzięcie, które ma na celu promowanie regionalnej żywności opartej na lokalnych surowcach. Zrzesza ona producentów, przetwórców oraz dystrybutorów żywności z dwudziestu pięciu regionów europejskich, w tym z Mazowsza. Członkowie sieci dbają o to, aby mieszkańcom i turystom zaoferować wyjątkową, charakterystyczną dla danego regionu żywność.

Piekarnia Gzik od lat celuje w popularyzacji tradycyjnych wypieków, rozwija swoją działalność, jest też darczyńcą dla wielu instytucji i organizacji. Gratulujemy firmie kolejnego sukcesu, a mieszkańcom polecamy produkty, które od kilku-

dziesięciu lat doskonalili rodzina Piekarnia Gzik.

A o tym, że sukces nie przyszedł łatwo, świadczy fakt, że, jak podaje biuro prasowe marszałka województwa, w tegorocznej edycji Lauru rywalizowały 144 produkty, z których komisja konkursowa wybrała 28 najlepszych. Laur Marszałka otrzymało 16, a 12 wyróżniono. Wśród nich uznanie zyskały m.in.: Pstrąg po jabłonowsku, olej makowy, powidła słuwickie, miód wierzbowo-mniszkowy czy nalewka długowieczności.

Każdy uczestnik mógł zaprezentować tylko jeden produkt, a specjalnie nagrodzone w poprzednich edycjach nie mogły być powtórnie zgłaszane.

Jolanta Sosnowska

# Za tę zbrodnię nikt nie poniósł kary

Mówią, że Boryszew to „mały Katyń”. W tym pod Smoleńskiem ofiarami byli polscy oficerowie, „zatwardziali wrogowie ZSRR”. Pod Sochaczewem (Boryszew jest obecnie dzielnicą miasta) Wehrmacht zamordował 50 bydgoszczan, żołnierzy Września. Za coś, czego nie zrobili.

- Zosiu. Tymi starymi francuskimi karabinami niewiele zdziałamy - tak mówił do żony Franciszek Kowalczyk.

Ostatni raz widzieli się 27 sierpnia 1939 roku. Dwa miesiące później Zofia usłyszała, że mąż był w grupie 50 bydgoszczan rozstrzelanych w Boryszewie.

## Wiedziała, nie wierzyła

W uroczystościach w Sochaczewie, upamiętniających zamordowanych żołnierzy Bydgoskiego Batalionu Obrony Narodowej, przez wiele lat uczestniczyła Krystyna Kowalczyk, córka Franciszka.

- Po raz pierwszy w Boryszewie byłam z mamą w 1949 roku. Zawiózł nas tam pan Stanisław Cylkowski, właściciel Hurtowni Drogeryjno-Aptecznej „Hadroga”, w której tato pracował do wybuchu wojny - opowiadała nam przed laty pani Krystyna.

## Miała 9 lat, gdy wybuchła wojna

- W lipcu 1939 roku tato przebywał na ćwiczeniach w Górnej Grupie. 24 sierpnia ogłoszono pierwszą, tajną mobilizację. Tato założył mundur i poszedł do koszar. Trzy dni później widziałam ojca ostatni raz. To było podczas mszy polowej, która była odprawiana na boisku szkoły przy ulicy Chodkiewicza. Tego dnia wieczorem, przez umyślnie-



Franciszek Kowalczyk (po lewej) był kierowcą w Hurtowni Drogeryjno-Aptecznej w Bydgoszczy

go, tato przysłał do domu wiadomość, że mama ma przyjść do koszar. Mnie nie zabrała, bo spałam - wspominała.

Niemcy zajęli Bydgoszcz 5 września. Zofia z córką nie wyjeżdżały z miasta.

- Pamiętam, że podczas działań dywersyjnych nie opuszczaliśmy mieszkania na Matejki. Jakoś bez taty musiałyśmy żyć. Mama pracowała w „Hadrodze”.

3 października w domu Kowalczyków zjawili się dwóch mężczyzn. - To byli panowie Stachowiak i Majer. Udało im się uciec z niemieckiej niewoli. Od nich mama dowiedziała się, że tato, ra-

zem z 49 członkami Bydgoskiego Batalionu Obrony Narodowej, został rozstrzelany pod Sochaczewem.

Zofia Kowalczyk wiedziała, ale nie chciała wierzyć. Pisała do Czerwonego Krzyża, do Warszawy i Genewy...

## Żołnierze tonęli w kwiatkach

W drugiej połowie lat. 30 na Pomorzu powstało kilka oddziałów obrony narodowej. Bydgoski uformowano w kwietniu 1939 r. Dwa cele przyświecały tworzeniu batalionów: miały - choć częściowo - rozwiązać problem bezrobocia i wzmocnić obronność kra-

ju. Pierwszego celu nie udało się osiągnąć, wszak BON miały charakter pospolitego ruszenia, drugi zrealizowano częściowo. Żołnierze byli dobrze wyszkoleni, niestety - uzbrojeni słabo.

Członkowie BBON byli ulubieńcami mieszkańców miasta nad Brdą. Żołnierzy powracających 21 lipca 1939 r. z ćwiczeń witano jak bohaterów. Na Gdańskiej była defilada, żołnierze tonęli w kwiatkach, a wiwatom nie było końca. Koło Przyjaciół BBON przygotowało poczęstunek. Wiele zakładów pracy wpłaciło pieniądze na „fundusz powitalny”. Browary ofiarowały piwo, ma-

sarnie i piekarnie przekazały artykuły żywnościowe. W Lesie Gdańskim zorganizowano spotkanie, grały trzy orkiestry - wojskowa, kolejowa i pocztowa. Bawiono się do późnego wieczora.

To była ostatnia taka zabawa. Dwa miesiące później - dokładnie 22 września - 50 obrońców stanęło przed plutonem egzekucyjnym.

## Za to, że „mordowali Niemców”

1 września 1939 r. Bydgoski Batalion Obrony Narodowej znalazł się w składzie 15. Dywizji Wielkopolskiej. Od pierwszych godzin wojny bydgoszczanie prowadzili walki w okolicach Trzemiętowa. W kolejnych dniach byli zmuszeni opuścić zajmowane pozycje i wycofywać się na wschód. Batalion został rozbity 17 września w rejonie Iłowa-Stare Budy. Niedobitki próbowały wyjść z okrążenia i przedostać się do Warszawy.

W tym czasie na stadionie w Żyrardowie Niemcy trzymali pod strażą prawie 30.000 jeńców; wśród nich było około 200 obrońców z Bydgoszczy. W prowizorycznym obozie panowały okropne warunki - żołnierzom dokuczalo zimno, głód, choroby. Jedyne pociechą dla bydgoszczan były krążące wśród jeńców wieści, że Niemcy będą zwalniać do domu. Gdy 21

września po południu usłyszeli, że mają wystąpić ci, którzy należeli do Bydgoskiego Batalionu Obrony Narodowej uznali, że spełniają się ich pragnienia.

179 żołnierzy poprowadzono szosą do Sochaczewa. W połowie drogi załadowano ich na ciężarówki. Zamiast na dworzec trafili za druty.

Rano 22 września, pod silną eskortą, z karabinami gotowymi do strzału, zaprowadzono ich do Boryszewa i postawiono przed sądem polowym. Zostali oskarżeni o to, że 3 września, w Bydgoszczy, brali udział w mordowaniu Niemców - cywilów. W odwiecznym rzekomo zamordowanych 5000 Niemców rozstrzelano 50 żołnierzy. Był wśród nich Franciszek Kowalczyk.

Dzięki zabiegom mieszkańców Sochaczewa i PCK już wiosną 1940 r. w okolicach glinianki w Boryszewie dokonano ekshumacji. Ciała zamordowanych bydgoszczan przeniesiono na cmentarz w Kozłowie Biskupim.

Od lat, w rocznicę mordu, władze Sochaczewa organizują uroczystość. Za tę pamięć bydgoszczanie wdzięczni są społeczności miasta.

Hanka Sowińska  
dziennikarka Gazety Pomorskiej  
Bydgoszcz  
Fot. Hanka Sowińska,  
Zbiory Krystyny Kowalczyk

## Przy pomniku w Boryszewie uczcili „mały Katyń”

**Tak określana jest zbrodnia, do jakiej doszło 22 września 1939 roku w Boryszewie. Jak co roku, w jej rocznicę, pod pomnikiem odprawiona została uroczysta msza święta w intencji pomordowanych.**

Nabożeństwo odprawił ks. Jacek Grzywacz, proboszcz parafii Najświętszego Serca Pana Jezusa w Kozłowie Biskupim. Wzięły w nim udział m.in. rodziny pomordowanych, reprezentacja bydgoskiego Urzędu

Miejskiego, tamtejszego Komitetu Ochrony Pamięci, Walk i Męczeństwa oraz władz naszego miasta i powiatu. Nie zabrakło reprezentacji kombatanatów, wojska, młodzieży oraz rekonstruktorów historycznych. Warto podkreślić, że do Sochaczewa przyjeżdża już kolejne pokolenie potomków zamordowanych żołnierzy. Są to wnuki, a nawet prawnuki członków BBON, którzy dbają, by pamięć o wydarzeniach z 22 września nie zagaśnia.



Oprawę muzyczną wydarzenia zapewnił chór „Viva-ce”. Zebrani wysłuchali wykładu Jakuba Wojewody z sochaczewskiego muzeum, a także poetycko-muzycznej prezentacji w wykonaniu uczniów Szkoły Podstawowej nr 2. Jej przesłaniem było „nigdy więcej wojny”.

Przed boryszewskimi obchodami nasza redakcja nawiązała kontakt z Hanką Sowińską, dziennikarką „Gazety Pomorskiej”. Jest ona także członkiem

Miejskiego Komitetu Ochrony Pamięci Walki i Męczeństwa. Od lat zajmuje się historią Bydgoszczy i jego mieszkańców. Jej publikacje dotyczące zbrodni w Boryszewie zostały nagrodzone m.in. w ogólnopolskim konkursie „Świadkowie historii” organizowanym przez Instytut Pamięci Narodowej. Obok publikujemy jeden z jej artykułów. Warto zapoznać się z historią rodziny Kowalczyków i tym jak zmieniła ją jedna wiadomość sprzed 79 lat. (ap)

# Zarys dziejów samorządu miejskiego (cz.2)

Wyzwolenie ziem polskich przez Armię Czerwoną skutecznie uniemożliwiło przejście władzy przez przedstawicieli obozu londyńskiego. Władza znalazła się w rękach obozu mieniącego się ludowo-demokratycznym. Przystąpił on do zmiany ustroju państwa i administracji oraz tworzenia jej struktur na szczeblu centralnym i w terenie. W Polsce zdominowanej w znacznym stopniu przez Związek Radziecki, samorząd terytorialny w żadnej formie nie mieścił się w doktrynie politycznej rządzącej partii komunistycznej. Instytucje administracji lokalnej oraz samorządu terytorialnego funkcjonujące w okresie międzywojennym były stopniowo zastępowane nowego typu organami władzy państwowej.

## Miejska Rada Narodowa (1945-1990)

Manifest Polskiego Komitetu Wyzwolenia Narodowego z 22 lipca 1944 roku formułował zasadę przejścia władzy przez lud pracujący, uznawał Krajową Radę Narodową za jedyną władzę, sprawującą swe kompetencje poprzez PKWN oraz wojewódzkie, powiatowe, miejskie i gminne rady narodowe. Wszystkie organy działać miały w oparciu o konstytucję marcową z 1921 roku aż do czasu zwołania Sejmu, który uchwalić miał nową konstytucję. Krajowa Rada Narodowa, następnie Polski Komitet Wyzwolenia Narodowego, ustawą z 11 września 1944 roku o utworzeniu systemu rad narodowych i dekretem z 23 listopada 1944 roku o powołaniu samorządu terytorialnego, wprowadził nowe zasady działania administracji terenowej. Ten ostatni stwierdzał ponadto, że organem wykonawczym Miejskiej Rady Narodowej jest zarząd miejski.

Do odtworzonych przedwojennych instytucji administracji rządowej i samorządu terytorialnego dodano, na

wzór Związku Radzieckiego, nowy element - rady narodowe. Koncepcja polityczna i ustrojowa rad narodowych sprowadzała się do skupienia w gestii Miejskiej Rady Narodowej całej władzy państwowej i samorządowej. Sposób jej tworzenia w Sochaczewie - podobnie jak w całym kraju - w trybie administracyjnym od samego początku nie przewidywał wyborów. Członkowie rady mieli być delegowani przez terenowe placówki Polskiej Partii Robotniczej oraz związane z nią organizacje polityczne, społeczne i zrzeszenia podporządkowane komunistom. W ten sposób władzę w mieście przejmowali ludzie nowej władzy. (...)

W wyzwolonym spod okupacji hitlerowskiej Sochaczewie życie z trudem powracało do normy. W zmienionych warunkach politycznych określonych przez stacjonujących w mieście żołnierzy Armii Czerwonej i funkcjonariuszy Ludowego Komisariatu Spraw Wewnętrznych (popularnie zwany „NKWD”) odradzała się polska administracja. 19 stycznia 1945 roku Jan Górka, etatowy sekretarz Zarządu Miejskiego w czasie okupacji hitlerowskiej, został wezwany do organizowania nowego Biura Zarządu Miejskiego w Sochaczewie. Jednak następnego dnia, 20 stycznia 1945 roku, został wraz z innymi zatrzymany przez władze radzieckie (podczas nieobecności okupacyjnego burmistrza, który uciekł z miasta) jako najstarszy po nim urzędnik w czasie okupacji. Następnie internowano go i wywieziono na Ural w Związku Radzieckim, skąd powrócił dopiero w 1946 roku.

Miejska Rada Narodowa w Sochaczewie ukonstytuowała się 31 stycznia 1945 roku w sali miejscowego Starostwa Powiatowego. Tworzyła ją 22 radnych, głównie z PPR (13 radnych) i współpracujących z nią partii - wychodzących z ukrycia z pewnym opóźnieniem - PPS (8 radnych) i SL

(1 radny). Do prezydium Miejskiej Rady Narodowej wybrano na przewodniczącego Janusza Karwowskiego z PPR, wiceprzewodniczącego Andrzeja Bojanowskiego z PPR, sekretarza Jerzego Iwanowa z PPR i członków: Tomusza Sierkię z SL i Juliana Nowińskiego z PPS.

Pierwsze posiedzenie odbyło się 1 lutego 1945 roku. Przewodniczącym został dr Konrad Karwowski (członek PPR). Miejska Rada Narodowa wyznaczyła na p.o. burmistrza Andrzeja Bojanowskiego. Na następnym - tajnym już - posiedzeniu Miejskiej Rady Narodowej 5 lutego 1945 roku dokonano wyboru pierwszego po II wojnie światowej burmistrza i wiceburmistrza miasta Sochaczewa. Doszło wtedy do pierwszego sporu. Część radnych uważała, że według obowiązującej ustawy o radach narodowych stanowiska wojewody, starosty, burmistrza i wójta nie istnieją, a role wykonawcze pełniły rady narodowe.

### Kadencje Miejskiej Rady Narodowej w Sochaczewie w okresie PRL:

1954-1958, 45 radnych;  
1958-1961, 40 radnych;  
1961-1965, 40 radnych;  
1965-1969, 45 radnych;  
1969-1973, 50 radnych;  
1973-1978, 60 radnych;  
1978-1984, 64 radnych;  
1984-1988, 70 radnych;  
1988-1990, 60 radnych

Spierano się również o samą nazwę „burmistrz”, niektórzy radni uważali, że lepsza jest nazwa przewodniczący Zarządu Miejskiego. Spór wywołało również stwierdzenie, że burmistrzem może być tylko członek Rady Miejskiej. Pierwszym burmistrzem został Alfons Sokołowski (...) Wybrano również jednogłośnie wiceburmistrza, którym został Andrzej Bojanowski.



FOT. ZE ZBIORÓW ZNSPiBIB

W latach 90. nasz samorząd podpisał dwie deklaracje o partnerskich relacjach z miastami Melton Mowbray i Gródkiem. Z Melton przyjaźnimy się od czerwca 1996 roku

Pierwszy powojenny burmistrz Sochaczewa nie radził sobie z trudnym zadaniem sprawowania władzy i zrezygnował ze stanowiska, podobnie jak jego następcy Andrzej Bojanowski, a później Piotr Czerwiński. Ten ostatni 3 sierpnia 1946 roku złożył dymisję z zajmowanego stanowiska ze względu na zły stan zdrowia i trudności w sprawowaniu funkcji, niedbałość podwładnych, wreszcie brak współpracy ze swoim zastępcą Andrzejem Bojanowskim i bojkotem przez niektórych ławników posiedzeń. Dały tu też znać o sobie spory między PPS i PPR. Nowym burmistrzem wybranym przez Miejską Radę Narodową 25 września 1946 roku został Edward Malinowski. Oddano na niego 19 ważnych głosów.

Atmosfera posiedzeń Miejskiej Rady Narodowej w Sochaczewie odzwierciedlała ogólną sytuację polityczną w Polsce rządzonej przez komunistów. 12 października 1946 roku Miejska Rada Narodowa w Sochaczewie potępiła stanowisko Polskiego Stronnictwa Ludowego w sprawie zniesienia Urzędu Bezpieczeństwa Publicznego. Jednogłośnie potępiła również stanowisko PSL, jako „rozbiłjaczki jedności w wyborach do Sejmu i w innych sprawach gospodarczych oraz politycznych. (...)

Pierwsze dwa lata funkcjonowania Rady to okres trudny dla Sochaczewa. Tuż po wyzwoleniu miasta, NKWD aresztowało pierwszą grupę żołnierzy AK, których wywieziono w głąb Związku Radzieckiego. Większość aresztowanych więziona była od 1,5 roku do 2 lat. Armia Czerwona na terenie Sochaczewa dodatkowo siała terror. Zdemoralizowani żołnierze rosyjscy czuli się w wyzwolonym mieście jak prawdziwi zwycięzcy. Rabunki, rozmyślnie dewastacje mienia, aresztowania, gwałty na kobietach, mordy, niszczenie dóbr kultury, terroryzowanie ludności, niszczenie lub kradzież przedmiotów kultury religijnej były na porządku dziennym. Przedmiotem rabunku w mieście i okolicznych wsiach były zwierzęta hodowlane i płody rolnicze; rabowano również narzędzia oraz przedmioty gospodarstwa domowego

Trwała walka różnych sił podziemnych z władzą. Przyczynami zatrzymania i aresztowania przez Powiatowy Urząd Bezpieczeństwa Publicznego w Sochaczewie były najczęściej: przynależność do nielegalnej organizacji WIN, szeptana propaganda, nielegalne posiadanie broni, udział w bandzie, udzielanie pomocy członkom bandy, czy choćby dezercja z wojska.

Koniec lat 40. i początek 50. to walka z opozycją polityczną i Kościołem rzymskokatolickim. Przejawem tego były również podejmowane przez Miejską Radę Narodową w Sochaczewie uchwały i rezolucje. Na posiedzeniu w dniu 1 marca 1950 roku Miejska Rada Narodowa miasta Sochaczewa jednogłośnie potępiła czyn kardynała Adama Sapiechy w sprawie niedopuszczenia do Polski darów przeznaczonych dla najbardziej potrzebującej ludności.

W czasie obrad tego samego dnia jeden z radnych „potępił reakcyjne koła Episkopatu, stwierdzając, że przez ich działalność wywrotową, nie można dojść do ugody”. Inny radny podkreślił zły czyn Sapiechy i stwierdził że „cały szereg księży zorganizowanych wspólnie z uświadomionymi obywatelami, potępia działalność poprzednich placówek - Caritasu - to nie była pomoc, lecz okradanie najbardziej potrzebujących”. [...]

W Polsce zasadnicza reforma oznaczająca całkowite odejście od tradycji polskich przeprowadzona została ustawą z dnia 20 marca 1950 roku o terenowych organach jednolitej władzy państwowej. Ustawa zniosła dotychczasowy dualizm administracji terenowej, zlikwidowany został samorząd terytorialny, zniesiono istnieją-





# 100-LECIE ODZYSKANIA NIEPODLEGŁOŚCI NA ZIEMI SOCHACZEWSKIEJ

www.1918.sochaczew.pl

ce instytucje administracji rządowej ogólnej, zlikwidowano stanowiska starostów i wójtów oraz wydziały powiatowe starostw. Terenowym jednolitym organem władzy państwowej stała się w Sochaczewie Miejska Rada Narodowa. (...)

Miejska Rada Narodowa w Sochaczewie, między innymi, kierowała działalnością gospodarczą, społeczną, kulturalną, ochroną porządku publicznego, mogła uchylać budżet i plany gospodarcze. Radni zbierali się na posiedzenia zwyczajne (terminy ustawowe) lub nadzwyczajne (terminy zgodne z decyzją rady). Organem wykonawczym Miejskiej Rady Narodowej było prezydium. Sprawowało ono wszystkie funkcje wykonawcze władzy państwowej, wykonujące uchwały rad oraz polecenia władzy zwierzchniej. Pracami prezydium kierował przewodniczący Miejskiej Rady Narodowej.

Pierwsze wybory do Miejskiej Rady Narodowej w Sochaczewie z 5 grudnia 1954 roku, jak i kolejne do roku 1988, były przeprowadzane w oparciu o zmieniające się, ale niedemokratyczne ordynacje. Kandydatów mogły zgłaszać jedynie organizacje kontrolowane przez władze, czyli związki zawodowe, spółdzielcze, jednak najbardziej preferowani byli kandydaci z PZPR. (...)

W 1973 roku zmieniono zasady funkcjonowania rad narodowych. Powrócono do rozwiązania obowiązującego wcześniej i władzę wykonawczą oddzielono od funkcji kierującego radą. Od grudnia 1973 ponownie prace rady organizował i reprezentował ją na zewnątrz przewodniczący, zaś na czele władzy wykonawczej stanął naczelnik, początkowo powoływany przez wojewodę, później wybierany przez radę.

Ustawa z 20 lipca 1983 roku o systemie rad narodowych i samorządzie terytorialnym, mimo przywrócenia pojęcia samorządu terytorialnego, nie przyznała żadnej samodzielności majątkowej i finansowej Miejskim Radom Narodowym. Pozbawione sa-

modzielnych dochodów, korzystające jedynie z budżetu wojewódzkiego i centralnego, władze miejskie pozostawały nadal w roli użytkownika własności państwowej. (...)

## Rada Miasta (od 1990 r.)

Przywrócenie instytucji samorządu terytorialnego w Polsce stało się możliwe po częściowo demokratycznych wyborach parlamentarnych z 4 czerwca 1989 roku. Na pierwszym posiedzeniu Senatu 29 lipca 1989 roku zaakceptowano i przyjęto plan w zakresie budowy samorządu terytorialnego. Pierwsza reforma samorządowa związana była z uchwaloną przez Sejm ustawą o samorządzie terytorialnym z 8 marca 1990 roku. Reforma ta częściowo oparta na wzorach przedwojennych, przywracała samorząd gminny i miała charakter tymczasowy.

**Kadencje Rady Miasta po 1990 roku:**  
1990-1994, 34 radnych;  
1994-1998, 28 radnych;  
1998-2002, 28 radnych;  
2002-2006, 21 radnych,  
2006-2010, 21 radnych,  
2010-2014, 21 radnych;  
2014-2018, 21 radnych

Organem wykonawczym gminy posiadającej prawa miejskie stał się Zarząd, w skład którego weszli burmistrz jako przewodniczący zarządu, wiceburmistrzowie jako jego zastępcy oraz pozostali członkowie. Burmistrz i jego zastępcy mogli być wybierani spoza składu rady gminy (miejskiej).

Ustawą z dnia 8 marca 1990 roku o samorządzie terytorialnym i ustawą z dnia 10 maja 1990 roku wprowadzającą przepisy ustawy o samorządzie terytorialnym - zniesiono rady narodowe, tworząc na ich miejsce gminne (i miejskie) organy samorządowe, oddzielając administrację rządową od samorządów terytorialnych. (...)

Kolejna reforma z 1998 roku wprowadziła dwa nowe podmioty publicznoprawne - powiat i województwo. W myśl Konstytucji z 2 kwietnia 1997

roku, określono podstawowe zasady ustroju i działania samorządu terytorialnego w Polsce. Pierwsza zasada zakładała sprawowanie władzy publicznej przez instytucje, które są najbliższe zainteresowanym obywatelom. Zadania i kompetencje przydzielane są, w pierwszej kolejności jednostkom niższego rzędu - gminom. Przekazanie zadań na poziom wyższy - do powiatu lub województwa - następuje wówczas, gdy ich wykonanie przekracza możliwość poziomu niższego.

Na mocy ustawy z dnia 24 lipca 1998 roku o wprowadzeniu zasadniczego trójstopniowego podziału terytorialnego państwa z dniem 1 stycznia 1999 roku w miejsce dwustopniowego wprowadzono trójstopniowy podział terytorialny Polski, obejmujący samorządowe gminy, powiaty oraz województwa, które mają charakter zarówno samorządowy jak i rządowy. Z kolei rozporządzenie Rady Ministrów z dnia 7 sierpnia 1998 roku stworzyło powiaty. Dnia 1 stycznia 1999 roku Sochaczew stał się ponownie miastem powiatowym i tym samym siedzibą władz powiatu. Organami wykonawczymi jednostek samorządu terytorialnego do 2002 roku - na szczeblu miasta - były jednolicie zarządy. W skład zarządu wchodził: przewodniczący (burmistrz), jego zastępcy oraz pozostali członkowie.

Ustawa z 20 czerwca 2002 roku o bezpośrednim wyborze wójta, burmistrza i prezydenta miasta zniósła instytucję zarządu gminy, zastępując ją jednoosobowym organem wykonawczym, wybieranym w wyborach bezpośrednich i tajnych. Ustawodawca przekazał szeroki zakres świadczeń i uprawnień samorządom do wykonywania wszystkich spraw publicznych, których ustawowo nie zastrzeżono dla pozostałych jednostek samorządu terytorialnego lub administracji rządowej. Wreszcie zadania zleczone powierzone samorządom przez administrację rządową podzielono na: obojętne, wynikające z ustaw

szczególnych i dobrowolne, powstające na podstawie porozumień z organami administracji rządowej i przyznano na ich realizację odpowiednie środki finansowe. (...)

(...) na przestrzeni 100 lat około 1000 osób pełniło funkcje radnego, poczynając od zależnej od niemieckiego okupanta Rady Miejskiej w okresie I wojny światowej, poprzez okresy dwudziestolecia międzywojennego, komunistyczne Miejskie Rady Narodowe w okresie PRL, a skończywszy na Radzie Miasta.

Pierwsze w Polsce demokratyczne wybory samorządowe odbyły się 27 maja 1990 roku. W ich wyniku została wybrana Rada Miejska w Sochaczewie. Na posiedzeniu I sesji wybrano na przewodniczącego Rady Miejskiej Pawła Gralaka oraz Zarząd Miasta w składzie: burmistrz i dwóch wiceburmistrzów.

Pierwszym burmistrzem Sochaczewa został dotychczasowy naczelnik miasta Jacek Andrzejewski. Później funkcję tę kolejno sprawowali, wybierani przez Radę Miejską, Grzegorz Rosiak, Mieczysław Kuciński, Ireneusz Felczak i Stanisław Szulczyk.

Wreszcie 27 października 2002 roku mieszkańcy Sochaczewa mogli sami wybrać w bezpośrednich wyborach burmistrza miasta. (...) Wybór nastąpił dopiero w II turze. Stało się do niej dwóch kandydatów: Bogumił Czubański i Jan Pachowiak. Pierwszy otrzymał 3 937 głosów, a drugi zgromadził ich 2 831. Frekwencja wyborcza wyniosła trochę ponad 22 procent, co było wynikiem bardzo niskim. (...) Bogumił Czubański wygrał również następne wybory na burmistrza w 2006 roku. W kolejnych wyborach (2010, 2014) burmistrzem Sochaczewa został Piotr Osiecki.

Bogusław Kwiatkowski

Bibliografia: B. Kwiatkowski, Dzieje Sochaczewa, t. 5, Dwudziestolecie Międzywojenne (1918-1939), Sochaczew 2014; B. Kwiatkowski, Z dziejów Rady Miejskiej, Miejskiej Rady Narodowej i Rady Miasta w Sochaczewie 1918-2018 (mps).



## Dekada drogi do niepodległości

**W Liceum Ogólnokształcącym im. F. Chopina czynna była wystawa „W drodze do niepodległości”. Ekspozycję oglądali uczniowie w ramach lekcji historii, a popołudniem była ona ogólnodostępna dla wszystkich zainteresowanych.**

Wystawa na 30 tablicach chronologicznie przedstawiała najważniejsze wydarzenia w okresie dziesięciolecia, począwszy od wymarszu I Kompanii Kadrowej do Kongresówki i zdobycia Kielc

(6.08.1914 r.), do reformy walcowej Władysława Grabskiego (1.04.1924 r.).

Wystawa jest częścią obchodów stulecia odzyskania przez Polskę niepodległości, koordynowanych przez Ministerstwo Kultury i Dziedzictwa Narodowego w ramach Programu Wieloletniego „Niepodległa” na lata 2017-2021. Zdjęcia i skany dokumentów pochodzą ze zbiorów Narodowego Archiwum Cyfrowego i Archiwum Akt Nowych, ekspozycja w liceum pojawiła się z inicjatywy posła Macieja Małeckiego. (mf)

## Paderewski w Sochaczewie

**W roku 1918 ten wybitny polski pianista, kompozytor, działacz niepodległościowy, mąż stanu i polityk odwiedził nasze miasto. Historycy nie są zgodni co do tego, jak dokładnie wyglądała jego wizyta, co nie zmienia faktu, że obchody 100-lecia odzyskania przez Polskę niepodległości są dodatkową okazją, by uhonoriować tę wielką postać.**

Na 8 października zaplanowano wydarzenie skierowane do uczniów sochaczewskich szkół.

- Mimo że nie dysponujemy wieloma informacjami, zdecydowaliśmy się wykorzystać wizytę Ignacego Jana Paderewskiego, by przybliżyć młodym ludziom jego rolę w przełomowym dla kraju okresie - powiedziała nam naczelniczka Wydziału Kultury, Turystyki i Promocji Miasta Joanna Niewiadomska-Kocik.

„Paderewski, który wygrał Polskę na fortepianie” to wydarzenie łączące rekonstrukcję historyczną, happening i spektakl teatralny. Rozpocznie

się przejazdem pianisty i jednocześnie dyplomaty zabytkowym pociągiem z Muzeum Kolei Wąskotorowej do stacji Chodaków. W trakcie przejazdu odtworzą rolę pierwszego premiera II RP oraz młodzież z sochaczewskiego „Chopina” będą zachęcać gości do wspólnego śpiewania. W Chodakowie podróżnych powita orkiestra dęta. Zebrani przejdą w uroczystym pochodzie do Sochaczewskiego Centrum Kultury. Tam odbędzie się interaktywny spektakl, którego przygotowaniem zajęli się nauczyciele pracujący w LO im. F. Chopina - Bogusława i Jacek Górniccy.

Wszyscy, którzy nie będą mogli obejrzeć spektaklu w pierwszym terminie, mogą to zrobić dwa dni później. W środę 10 października, w ramach „Sochaczewskich Spotkań z Chopinem” w hotelu Chopin odbędzie się przedstawienie dedykowane tym razem dorosłym widzom.

Szczegóły uroczystości zamieszczamy na str. 24. (ap)



# PRZEKAZ KULTURALNY



Nr 19 (68)

25 września 2018 rok

## Balkon na finiszu



FOT. IZA STRZELECKA

W Sochaczewskim Centrum Kultury przy ul. 15 Sierpnia 83 powoli dobiegają końca prace budowlane, dzięki którym już niebawem sala koncertowa wzbogaci się o balkon. Powiększy on widownię o 50 dodatkowych miejsc siedzących. Dotychczas zdarzało się, że koncerty organizowane w SCK w Boryszewie gromadziły tak dużą publiczność, że część osób musiała stać w drzwiach i na korytarzu, żeby móc wziąć w nich

udział. Dobudowa balkonu ten problem rozwiąże. Aktualnie trwa montaż podestu, na którym lada dzień instalowane będą fotele. Następnie jeszcze drobne prace kosmetyczne i projekt zostanie sfinalizowany. Publiczność, która przybędzie na październikowe koncerty w Sochaczewskim Centrum Kultury w Boryszewie będzie już miała możliwość obejrzeć je z dobudowanego na sali balkonu.



Sochaczewskie Centrum Kultury  
ul. 15 Sierpnia 83

Bilety: 50 zł. Zamówienia: 668-850-337

18.10.2018 r.  
godz. 19:00

## Na patriotyczną nutę

W niedzielne popołudnie 16 września w Sochaczewskim Centrum Kultury przy ul. 15 Sierpnia 83 w koncercie zatytułowanym „Znasz-li ten kraj?” wystąpił Mundurowy Zespół Wokalno – Instrumentalny PATRIA. Ten wyjątkowy w swoim wydźwięku patriotycznym koncert, zadedykowany został poległym bohaterom w 100 – lecie odzyskania niepodległości przez Polskę. W trakcie występu zespołu wybrzmiało ze sceny wiele pieśni patriotycznych i wojskowych, gorąco oklaskiwanych przez publiczność.

Koncert rozpoczął się polską pieśnią wojskową „Czerwone maki na Monte Cassino” w wykonaniu Marysi Stasiak. To jedna z najbardziej popularnych pieśni z okresu II wojny światowej, która w interpretacji młodziutkiej solistki zespołu zachwyciła wszystkich. Jej występ wprowadził pełen skupienia nastrój, który utrzymał się na sali widowiskowej do ostatnich chwil koncertu. „PATRIA” zaprezentowała wiele znanych wszystkim pieśni, dzięki czemu publiczność mogła włączyć się do śpiewu. „My pierwsza brygada” (Legiony), „Przybyli ułani pod okienko” i „Pierwsza kadrowa” to tylko niektóre z utworów, śpiewanych przez publiczność wraz z zespołem. Utwory te przypomniły słuchaczom, jak kształtowała się wolność naszej Ojczyzny na przestrzeni lat. Partie solowe w dwóch utworach wykonał Jacek Ornafa – student II roku Wydziału Wokalno-Aktorskiego

Uniwersytetu Muzycznego w Warszawie, który został bardzo entuzjastycznie przyjęty przez widownię. W trakcie koncertu zaprezentowane zostały zarówno pieśni powstania warszawskiego – m.in. „Pałacyk Michła”, „Serce w plecaku”, jak i powojenne pieśni żołnierskie – „Przyjedź mammo na przysięgę” i „Rogatywka”. Poszczególne utwory przepatane były krótkimi historiami ich powstania, o których opowiadał Arkadiusz Mamcarz – prowadzący Mundurowy Zespół Wokalno-Instrumentalny Patria.

Pod koniec koncertu w utworze solowym ponownie wystąpiła Marysia Stasiak śpiewając „Matkę Boską Częstochowską”. Na zakończenie natomiast zaprezentowany został tytułowy utwór koncertu – „Znasz-li ten kraj?” Stanisława Moniuszki do słów Johanna Wolfganga von Goethe w przekładzie Adama Mickiewicza. Publiczność domagała się bisu, dzięki czemu na sam koniec ze sceny wybrzmiało „Tango Warszawy” – nieco zapomniany utwór opowiadający o powstaniu warszawskim. Po koncercie na publiczność i zaproszonych gości czekał słodki poczęstunek – kawa, herbata i słodkości z cukierkami „U Jeznacha”.

Cała twórczość i muzyka zaprezentowane w trakcie koncertu „Znasz-li ten kraj?” były żywym pomnikiem polskiej pieśni patriotycznej oraz symbolem naszej wspólnoty i tożsamości narodowej. Koncert ten idealnie wpisał się w obchody 100-lecia odzyskania niepodległości przez Polskę.



FOT. IZA STRZELECKA

**Klub**  
**Kontrast**

# Weekend w Kontraście

## To kino musicie zobaczyć!



FOT. IZA STRZELECKA

Filmowy Jam Session w Klubie Kontrast mógłby się stać naszym towarem eksportowym. I nie ma w tym nawet odrobiny przesady. Kto jeszcze tego nie sprawdził, musi to zrobić jak najszybciej. Konieczne.

Ja przekonałam się o tym po całym sezonie muzycznych projekcji. Bo podobnie jak większości z Państwa zawsze coś mi przeszkadzało, miałam zajęłą sobotę, albo pracowałam, albo po prostu, po całym tygodniu intensywnego życia, nie chciało mi się wyjść z domu.

W sobotę 15 września po raz pierwszy wybra-

łam się do Sochaczewskiego Centrum Kultury na Filmowy Jam Session. Trafiałam na przedwojenny film „Człowiek z kamerą” radzieckiego reżysera Dzigi Wiertowa, który pokazał nam różnorodne życie Moskwy końca lat 20. XX w. Obraz okazał się genialny, podobnie jak jego autor. Tematem filmu stało się zwykłe miejskie życie, nie ujęte w żadną konkretną fabułę. Dramatyzm filmu sam się nakręcał tempem, doskonałym montażem, eksperymentami stosowanymi przez reżysera, takimi jak stop-klatka, nakładanie obrazów. A przypomnijmy,

że „Człowiek z kamerą” pochodzi z 1929 r.(!)

Napisałam, że film sam się nakręca, ale to nieprawda. Zdecydowanie pomaga mu w tym muzyka grana na żywo przez trio: Marek Chrzan (gitara), Jarek Modrzejewski (kontrabas) i Gamid Ibadullayev (perkusja) plus świetny akustyk SCK - Przemek Milczarek. Ponad godzinna projekcja

minęła jak jedna chwila, a muzyka do filmu do dziś dźwięczy w mojej głowie.

To cykliczne wydarzenie jest pomysłem Gamida Ibadullayeva, artysty o wielu talentach, który kocha czarno-białe nieme kino. Wyszukuje najlepsze przedwojenne obrazy, wypożycza ich cyfrową wersję i wraz z pozostałymi instrumentalistami tworzy muzykę. W organizacji Filmowego Jam Session Gamida wspiera Iza Strzelecka, popularyzując na różne sposoby ten wyjątkowy projekt.

Jestem przekonana, że gdyby taki cykl, przypominający największe osiągnięcia polskiego i światowego kina niemego, odbywał się w Warszawie, za każdym razem brakowałoby miejsc. Tymczasem w sochaczewskim Klubie Kontrast czekają na publiczność wygodne kanapy, wolne stoliki, przy których można wypić kawę czy lampkę wina, a do tego wstęp jest za darmo.

Gorąco zachęcam naszych czytelników do odwiedzenia Klubu Kontrast w SCK przy ul. 15 Sierpnia 83. Najbliższy filmowy wieczór już w październiku.

Jolanta Sosnowska

W ramach Filmowego Jam Session w Klubie Kontrast w SCK przy ul. 15 Sierpnia 83 czeka nas jeszcze wiele muzyczno-filmowych spotkań. W nowym sezonie artystycznym zaprezentowane zostaną nieme produkcje z wielu zakątków świata. Będą to różne gatunki – od dramatu, poprzez komedie i animacje, aż po filmy dokumentalne. Planujemy pokazać m.in. „Metropolis”, „Gabinet doktora Caligari” i „Pancernik Potiomkin”. Wszystko to przy dźwiękach improwizowanej muzyki granej na żywo przez muzyków związanych z Sochaczewem. Po projekcjach filmów zapraszamy do niespiesznych rozmów nt. kina i nie tylko, przy kawie, herbacie i lampce wina, gdyż wydłużamy godzinę otwarcia klubu do godz. 22.00 - zachęca Iza Strzelecka, opiekun artystyczny Filmowego Jam Session.

## Nieważkość w Galerii ZeDeK



W okresie wakacji w Sochaczewskim Centrum Kultury przy ul. 15 Sierpnia 83 w holu, który funkcjonuje jako Galeria ZeDeK, trwały prace remontowe. Efekty tych zmian będzie można obejrzeć już 13 października, w trakcie wernisażu pierwszej wystawy w tym sezonie artystycznym.

Będzie to wystawa Pracowni Eksperymentów Audiowizualnych zatytułowana „Nieważkość”, na której zaprezentowane zostaną głównie fotografie. Część z nich będzie pokazywała tancerki i tancerzy z Zespołu Tanecznego „Abstrakt” prowadzonego przez Monikę Osiecką-Jaworską w SCK w Chodakowie. Pozostałe fotografie przedstawiają bardziej abstrakcyjną odsłonę nieważkości.

Dodatkowy element wernisażu to artystyczny performan-

ce w wykonaniu „Abstraktu”. Będzie to krótki taniec performatywny do improwizacji muzycznych w wykonaniu trio Kościelna/Wypych/Ibadullayev grającego azerbejdżańską muzykę ludową.

Weźmie w nim również udział sochaczewianka Natalia Kułach – wokalistka, która już kilka razy gościnnie występowała z zespołem. Tancerzki performanse wprowadzi wszystkich w świat muzyki azerbejdżańskiej, której tuż po wernisażu będzie można posłuchać w trakcie koncertu w Klubie Kontrast. Muzyki z trio: Monika Kościelna (skrzypce), Leszek Wypych (gitara) i Gamid Ibadullayev (perkusja) zabiorą wszystkich w muzyczną podróż do Azerbejdżanu. W dwóch utworach gościnnie zaśpiewa Natalia Kułach.

Wstęp na wernisaż wystawy „Nieważkość” w Galerii ZeDeK w Sochaczewskim Centrum Kultury w Boryszewie i na koncert trio: Kościelna/Wypych/Ibadullayev w Klubie Kontrast, który odbędzie tuż po wernisażu, jest bezpłatny. Rezerwacji Stolików na koncert w klubie można dokonać poprzez stronę internetową Sochaczewskiego Centrum Kultury: [www.sck.sochaczew.pl](http://www.sck.sochaczew.pl) lub telefonicznie pod nr (46) 863-07-68. Zapraszamy.

Sochaczewskie Centrum Kultury

pracownia artystyczna

**deco**  
**arch**

**Studio Rysunku, Malarstwa i Fotografii Cyfrowej.**

**Warsztaty artystyczne dla młodzieży, kandydatów na uczelnie artystyczne, dla dorosłych i seniorów.**

Jeśli masz artystyczne aspiracje lub po prostu pasję malowania lub fotografowania i do tego chcesz być w gronie ludzi o podobnych upodobaniach to ta oferta jest dla Ciebie!

Nabór trwa cały rok.



Napisz: [decoarch51@gmail.com](mailto:decoarch51@gmail.com)  
Dzwoń: 602 76 48 52

PRZEKAZNIK KULTUR AŻNIKI

Adres redakcji:  
Sochaczewskie Centrum Kultury  
96-500 Sochaczew, ul. 15 Sierpnia 83  
Kontakt:  
e-mail: [redakcja.sck@gmail.com](mailto:redakcja.sck@gmail.com)  
tel: 46 863 07 68, 507 501 227

Redaguje:  
Iza Strzelecka  
Rozwój infrastruktury kultury w Sochaczewskim Centrum Kultury realizowany jest z udziałem środków Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego

MKIDN  
MINISTERSTWO  
KULTURY I DZIEDZICTWA  
NARODOWEGO.



## Narodowe czytanie w bibliotece

Uczniowie Liceum Ogólnokształcącego im. F. Chopina w Sochaczewie w patio kramnic miejskich zaprezentowali przedstawienie teatralno-muzyczne na motywach powieści „Przedwiośnie”, Stefana Żeromskiego. Opiekunem artystycznym grupy młodych artystów jest Justyna Kwiatkowska-Kornatko. Spektakl odbył się 20 września w ramach ogólnopolskiej akcji „Narodowe Czytanie 2018”, w której uczestniczy Miejska Biblioteka Publiczna w Sochaczewie.



## Trzy dni jedzenia

**W Sochaczewie odbył się III Festiwal Streetfoodu. Smażony kuchenka całego świata można było skosztować w dniach 14-16 września na terenie MOSiR przy ul. Warszawskiej.**

Kilkanaście foodtrucków stanęło na trzy dni na bocznym boisku stadionu. Sprzedawcy serwowali m.in.: burgery, dania z grilla, hot-dogi, taco, węgierskie langosze, ormiańskie lawasze, słodkie

hiszpańskie churros z Nutellą. Namiot z nalewkami rozstawił także nasz miejscowy Browar Socho.

Drugiego dnia, w sobotę, jako wydarzenie towarzyszące, odbył się festiwal Holi. Dzieciaki rzucały się kolorowymi proszkami. Co pół godziny DJ, prowadzący imprezę, dawał znak do wspólnego wyrzutu. Efekty tej kolorowej zabawy możemy zobaczyć na zdjęciach. (mf)



# W 100. rocznicę odzyskania niepodległości

Gmina Iłów wielokrotnie doświadczała działań wojennych. Na jej terenie trwały zacięte walki w 1914 roku, a potem w 1939 podczas Bitwy nad Bzurą. Jest wiele miejsc pamięci m.in. trzy cmentarze z czasów Wielkiej Wojny (Iłów, Obory, Wszeliwy), mogiły żołnierskie z II wojny na cmentarzach parafialnych w Iłowie, Brzozowie i Giżycach. W 1932 roku wdzięczni za odzyskanie niepodległości Iłowianie uroczystie odświeżyli pomnik Marszałka Józefa Piłsudskiego, a miejscowej szkole nadano imię marszałka. To imię przywrócono szkole w 2004r., ale niestety, mimo prób, pomnika nie udało się odbudować.

Do 100. rocznicy odzyskania niepodległości Gimnazjum im. Jana Pawła II w Iłowie starannie się przygotowywało. Plany zostały zrealizowane, mimo że od 1 września 2017 roku gimnazjum włączono w skład Szkoły Podstawowej im. Marszałka Józefa Piłsudskiego w Iłowie. Nauczyciele wraz z uczniami uczestniczyli w rajdach szlakiem Wielkiej Wojny organizowanych przez Muzeum Ziemi Sochaczewskiej i Pola Bitwy nad Bzurą. Rada Rodziców Iłowskiego gimnazjum ufundowała jubileuszową tablicę, a jedna z klas zrealizowała projekt edukacyjny „Droga do niepodległości”. Ponadto odbyła się wyjątkowa lekcja historii z udziałem Elżbiety Skotnickiej-Trackiej, wnuczki poległego na ziemi sochaczewskiej gen. Stanisława Grzmota-Skotnickiego. Nawiązała ona do roli swojego dziadka w Legionach Piłsudskiego. Był on jednym z siedmiu ułanów w legendarnym pierwszym i drugim patrolu Beliny-Prażmowskiego.

Wielki jubileusz i walory historyczne Iłowa skłoniły pasjonatów rowerów do zorganizowania rajdu „100 kilometrów na 100. Rocznice Odzyskania Niepodległości”. Rajd przebiegał niezwykle urokliwą trasą wzdłuż Wisły, na trasie Płock - Iłów -



Płock, szlakiem miejsc pamięci Wielkiej Wojny. Patronem rajdu była Międzyzakładowa Komisja Oświaty i Wychowania NSZZ „Solidarność” w Płocku. Po złożeniu hołdu marszałkowi Józefowi Piłsudskiemu przy pomniku poświęconym żołnierzom poległym w 1914-1918 r. oraz obrońcom Płocka 1920 r., spoczywającym na Cmentarzu Garnizonowym w Płocku, rajd wyruszył w kierunku Iłowa.

Uczestnicy zatrzymali się w Świniarach, przy kapliczce upamiętniającej powódź 2010

roku. W Piotrkówku do rajdu dołączyła grupa harcerek z Ośrodka „Dom na Szlaku” w Żaluskowie wraz z opiekunką Ewą Grzywacz. Po drodze zatrzymaliśmy się przy cmentarzu Wielkiej Wojny w Oborach, na skraju lasu Rzepki. Odwiedziliśmy też cmentarz w Iłowie i mogiły żołnierskie z 1914 i 1939 roku. Przewodnikiem na całej trasie była nauczycielka historii i geografii w gimnazjum, a teraz w szkole podstawowej - Jolanta Kraśniewska.

Dorobkiem gimnazjum są tablice upamiętniające ważne wydarzenia w historii Iłowa oraz promujące walory naturalnego środowiska. Właśnie przy tych tablicach na terenie szkolnym zakończył się pierwszy dzień rajdu. Szkolna stołówka przygotowała dla wszystkich grochówkę ufundowaną przez organizatora, a życzliwe sponsorki upiekły pyszne ciasta.

Drugi dzień rajdu przewidywał zwiedzanie Skansenu Osadnictwa Olenderskiego z kościołem ewangelickim w Wiączeminiu, a potem Mszę św. w Troszynie Polskim. Niestety skansen ze względu na prace remontowe był niedostępny. Nic straconego, plany zrealizujemy podczas kolejnej edycji rajdu.

Dziękuję uczestnikom wyprawy a także Markowi Krysztofiakowi - przewodniczącemu MKOiw NSZZ „Solidarność” i radnemu Rady Miasta Płock - za przekazane środki na poczęstunek, Ewie Ryfa - dyrektorowi SP im. M. J. Piłsudskiego za udostępnienie obiektu. Dziękuję Leszkowi Brzeskiemu - radnemu Rady Miasta Płock, który od wielu lat jest organizatorem podobnych inicjatyw w Płocku.

Jan P. Kraśniewski  
przewodniczący Koła NSZZ „Solidarność” w SP w Iłowie

## Święto rolników w Młodzieszynie

**W tym roku rolę gospodarza i współorganizatora powiatowego święta plonów objęła gmina Młodzieszyn. W niedzielę, 16 września honory starostów dożynkowych pełnili Beata Wódka i Tomasz Więcek.**

Uroczystą mszę św. dożynkową koncelebrowali dziekan ks. Piotr Żądło, ks. Stanisław Łubian i proboszcz tutejszej parafii ks. Dariusz Kuźmiński. Uświetniła ją So-



chaczewska Orkiestra Dęta. Wykonawcą chleba dożynkowego była piekarnia Sylwestra Kaczmarka z Sochaczewa, zaś powiatowy wieniec dożynkowy wykonała kwia-

ciarnia „Ale Bajka” Aleksandry Chaber.

Po mszy barwny korowód przemaszerował na stadion sportowy w Młodzieszynie. Tu rozpoczęła się dalsza część uro-

czystości. Na scenie wystąpiła młodzież z GOK w Młodzieszynie. Publiczność rozbawił lokalny kabaret NICTUPONAS a także grupy „Dens Babki” oraz „Teraz My”. W międzyczasie odbywały się konkursy dla publiczności. Natomiast niekwestionowaną gwiazdą wieczoru był występ jednego z bardziej znanych i lubianych zespołów - Power Play, który zgromadził przed sceną tłum ludzi.

Starostwo Powiatowe w Sochaczewie

BIEGI

# Szlakiem walk Września

Blisko 200 zawodniczek i zawodników pobiegło w 35. Półmaratonie Szlakiem Walk nad Bzurą. Pierwszy linię mety przekroczył Krzysztof Wasiewicz z czasem 1:08:16. Najszybsza wśród kobiet była Olga Tsikhanouskaya (1:26:24). W międzyczasie na stadionie MOSiR przy ul. Warszawskiej odbył się mini bieg dla dzieci.

Półmaraton wrócił na klasyczną trasę, ze startem w Kamionie. Trasa uzyskała w maju tego roku atest Polskiego Związku Lekkiej Atletyki. Oficjalne otwarcie zawodów miało jednak miejsce na stadionie MOSiR przy ul. Warszawskiej. Wzięli w nim udział poseł Maciej Małecki, zastępca burmistrza Dariusz Dobrowolski, naczelnik Wydziału Sportu i Organizacji Pozarządowych UM – Agata Kalińska, dyrektor Miejskiego Ośrodka Sportu i Rekreacji – Mieczysław Gluchowski oraz jego zastępca Anna Ulicka.

Organizatorzy przypomnieli wydarzenia sprzed 79 lat, z którymi związany jest aspekt historyczny najstarszej sochaczewskiej imprezy biegowej. 35. jubileuszowy maraton był też częścią większego jubileuszu – 100-lecia odzyskania przez Polskę niepodległości, co podkreślano podczas ceremonii otwarcia zawodów. Na stadionie MOSiR odśpiewano Mazurka Dąbrowskiego, po czym zawodnicy przebiegli symboliczną rundę honorową. Sygnał do startu dał poseł Maciej Małecki.

Biegacze, dzięki uprzejmości Zakładu Komunikacji Miejskiej, zostali przetransportowani autobusami do Kamiona, skąd o 11.00 odbył się start ostry. Gdy biegacze pokonywali trasę, na stadionie przy Warszawskiej odbył się mini bieg dla dzieci do 7 lat na dystansie 210,9 m. Wzięło w nim udział ok. 50 maluchów, które, z pomocą rodziców i opiekunów z uśmiechami na ustach wbiegli na metę, gdzie zostali nagrodzeni medalami i dyplomami.

Pierwszy linię mety półmaratonu przekroczył mieszkaniec podwarszawskiego Piaszcza - Krzysztof Wasiewicz. Jako 18. bieg ukończyła Olga Tsikhanouskaya. Wszyscy, którzy ukończyli 35. Półmaraton Szlakiem Walk nad Bzurą odebrali na mecie pamiątkowe medale i koszulki. Zawodnicy, którzy zajęli sześć pierwszych



miejsz w klasyfikacji generalnej kobiet i mężczyzn oraz po trzech najlepszych biegaczy w poszczególnych kategoriach wiekowych, otrzymali puchary i nagrody pieniężne. Listę zwycięzców prezentujemy poniżej.

Dodatkowo organizatorzy wręczyli siedem nagród indywidualnych. Otrzymał je: Barbara Rosińska (najstarsza zawodniczka), Magdalena Sprawka (najmłodsza zawodniczka), Jacek Rembowski (najstarszy zawodnik), Michał Karasiński (najmłodszy zawodnik), Anna Milczarek (najlepsza sochaczewianka), Dawid Bartłowicz (najlepszy sochaczewianin), Dariusz Podrażka (nagroda specjalna za zajęcie 72. miejsca, upamiętniająca pomysłodawcę półmaratonu – Jana Cebrzyńskiego).

Jubileuszowy XXXV Półmaraton Szlakiem Walk nad Bzurą organizowany przez Miejski Ośrodek Sportu i Rekreacji w Sochaczewie i Miasto Sochaczew wspierali m.in.: Interdom (fundator koszulek), Gmina Sochaczew, Starostwo Powiatowe w Sochaczewie (wsparcie finansowe), ENTRE timing (pomiar czasu), Hufiec ZHP Sochaczew (punkty z wodą i żywnością na trasie), Bar Brothers Grzegory, Tęczowy ogród, Cukiernia Sowa, Żywiec Zdrój (poczę-



stunek i posiłek regeneracyjny na mecie), Kwaciarnia Państwa Śmigera przy ul. 15 Sierpnia (laury dla zwycięzców), Auto Planeta (pilot wyścigu), Crazy Cyclist Sochaczew (asysta rowerowa na trasie), Maciej Komosa i Robert Bulik (fizjoterapeuci), Klub Wollontariuszy przy MOPS Sochaczew (pomoc organizacyjna na stadionie).

**Klasyfikacja generalna mężczyzn:**

1. Krzysztof Wasiewicz (1:08:16),
2. Maksim Yushchanka (1:09:59),
3. Paweł Olijnik (1:10:04),
4. Mykhaylo Iveruk (1:12:09),
5. Mateusz Łęka (1:13:14),
6. Hryhorii Khomych (1:13:27)

**Klasyfikacja generalna kobiet:**

1. Olga Tsikhanouskaya (1:26:24),
2. Swietlana Olijnik (1:28:00),
3. Alena Shumik (1:28:51),
4. Anna Belka (1:29:50),
5. Marta Hagen (1:30:28),
6. Agnieszka Kowalczyk (1:32:06)

**Kobiety do 29 lat:** 1. Patrycja Wróblewska, 2. Magdalena Sprawka, 3. Katarzyna Zakrzewska

**Kobiety do 39 lat:** 1. Beata Zaręba,

2. Ilona Werenkiewicz-Wrona, 3. Marta Dymek

**Kobiety do 49 lat:** 1. Joanna Rębis,

2. Barbara Rosińska, 3. Agnieszka Marcinek

**Mężczyźni do 29 lat:** 1. Daniel Michałowski,

2. Michał Karasiński, 3. Tomasz Mikulski

**Mężczyźni do 39 lat:** 1. Jerzy Kalasowski,

2. Mariusz Zciesielski, 3. Robert Michalski

**Mężczyźni do 49 lat:** 1. Paweł Gozdowski,

2. Grzegorz Gala, 3. Jacek Szyczak

**Mężczyźni do 59 lat:** 1. Marek Paciech,

2. Jacek Kulik, 3. Sylwester Dudek

**Mężczyźni do 69 lat:** 1. Mirosław Suk,

2. Bogusław Ksya, 3. Jan Opałka

**Mężczyźni powyżej 70 lat:** 1. Jan Kocimski,

2. Józef Zalewski, 3. Czesław Nowakowski

TENIS STOŁOWY

## Brąz pani Katarzyny

W dniach 18-23 września w hiszpańskim Alicante odbyły się mistrzostwa Europy w tenisie stołowym. Liderka Sochaczewskiego Klubu Tenisa Stołowego, Katarzyna Grzybowska-Franc, wywalczyła brązowy medal w grze pojedynczej podczas tej prestiżowej imprezy. Po czterech wygranych pojedynkach, na drodze po złoto stanęła jej Li Qian (zawodniczka KTS Tarnobrzeg), z którą Katarzyna Grzybowska-Franc przegrała 4:1.

SPORTY SIŁOWE

## Z ciężarem u pasa

**22 września na siłowni zewnętrznej w Chodakowie odbyły się III Mistrzostwa Polski w podciąganiu ciężarowym. Organizatorami imprezy była grupa Pull&Push Team oraz MOSiR. W zawodach wzięło udział 17 zawodników, siłaczy z całego kraju, a także dwóch gości z Ukrainy.**

Zmagania z ciężarami rozpoczęły kobiety. Wygrała Katarzyna Najman, która pobiła nieoficjalny rekord świata. Poprzedni, to wynik 41,86 kg. Katarzyna podciągnęła się z obciążeniem 43,90 kg! Druga była ubiegłoroczna mistrzyni Kamila Kubik, która uzyskała wynik 35 kg. Trzecie miejsce zajęła Dagmara Plutowska z ciężarem 20 kg.

Kategorię mężczyzn do 80 kg, podobnie jak przed rokiem, wygrał Paweł Koch, który podciągnął się z ciężarem 92,5 kg. Drugi, z wynikiem 80 kg, był ważący jedyne 59,6 kg Michał Fila. Trzecie miejsce zajęł Danny Hannoush, który również uzyskał 80 kg, ale był cięższy od Michała. Kolejne lokaty zajęli: 4. Marcin Białek (60 kg), 5. Paweł Selerski (55 kg), 6. Marcin Wróblewski (50 kg), 7. Jacek Czerwiński (50 kg), 8. Artur Krysa (45 kg), 9. Serhii Fabryi (40 kg), 10. Patryk Jancewicz (35 kg).

W kategorii mężczyzn powyżej 80 kg wygrał Robert Plutowski z wynikiem 90 kg. Drugie miejsce, z ciężarem 70 kg, dzięki mniejszej wadze ciała, zajął Daniel Węgorowski. Trzeci, również z wynikiem 70 kg, był Michał Łapa, czwarty Kamil Tomaszewski (35 kg).

Po zawodach nastąpiło wręczenie statuetek i nagród finansowych. Sponsorami imprezy byli: burmistrza Sochaczewa, wójt gminy Sochaczew, Robert Plutowski, Grupa Pull&Push Team oraz Miejski Ośrodek Sportu i Rekreacji w Sochaczewie.



Katarzyna Najman - nieoficjalna rekordzistka świata



## PIŁKA NOŻNA

# Dwa razy po 4:1

Pierwsza drużyna Bzury Chodaków idzie jak burza. W dwóch ostatnich spotkaniach biało-zieloni odnieśli pewne zwycięstwa.

Mecz z Wichrem Cieszewo był hitem czwartej kolejki plockiej A-klasy. Rywale biało-zielonych przed spotkaniem mieli komplet zwycięstw i nie stracili żadnej bramki. Czyste konto przy ul. Chopina gościom udało się zachować tylko do 18. minuty, kiedy po dośrodkowaniu z rzutu różnego piłkę do siatki wbił 15-letni Maciej Brdeja. Jednobramkowe prowadzenie dla Bzury utrzymało się do przerwy. W 56. minucie z ławki rezerwowej wszedł Adam Żółtowski, by po chwili podwyższyć wynik. Kwadrans przed końcem meczu było już 3:0, a piłkę w bramce umieścił Adrian Tomczyk. Goście walczyli jednak do końca i udało im się zdobyć honorowe trafienie. Wynik na 4:1 z rzutu karnego ustalił Kamil Wojciechowski, wybrany później przez kibiców Bzury najlepszym graczem tego spotkania.

W niedzielę 23 września biało-zieloni zegrali drugi w tym sezonie mecz na wyjeździe. Trener Paweł Rzymow-



**Bzura Chodaków – Wicher Cieszewo 4:1 (1:0)**  
**Mazowia Słubice - Bzura Chodaków 1:4 (1:0)**

ski wystawił w Słubicach bardzo młody skład – średnia wieku wyjściowej jedenastki Bzury wynosiła 18,5 roku. Ponadto, ze względu na niedyspozycję dwóch bramkarzy chodakowskiego zespołu między słupkami stanął Mariusz Kawczyński, który jest nominalnym obrońcą. Do przerwy Mazowia Słubice prowadziła 1:0. W drugiej części gry Bzura pokazała klasę i swój charakter, wbijając rywalom cztery gole. Do bramki trafiali

Adrian Tomczyk, Kamil Wojciechowski, kapitan zespołu Jarosław Stencel, który wszedł z ławki i wykorzystał rzut karny. Wynik, na 4:1 dla gości, ustalił Mateusz Kopka.

Bzura Chodaków po pięciu kolejkach zajmuje drugie miejsce w tabeli plockiej A-klasy. Ma tyle samo punktów co Błękitni Gąbin, lecz gorszy bilans bramkowy. Najprawdopodobniej to właśnie z błękitnymi przyjdzie biało-zielonym rywalizować o awans do

## Tabela po V kolejkach

1. Błękitni Gąbin	13
2. Bzura Chodaków	13
3. Wicher Cieszewo	9
4. GKS Góra	9
5. ULKS Cielkowo	7
6. Zorza Szczawin Kościelny	6
7. Szopen Sanniki	6
8. Mazowia Słubice	6
9. Spójnia Mała Wieś	6
10. Polonia Radzanowo	4
11. Wisła Główna-Sobowo	4
12. Wisła Nowy Duninów	1

ligi okręgowej. Przypomnijmy, drużyny spotkały się w pierwszej kolejce w Chodakowie. Mecz zakończył się remisem 1:1. Rewanż rozegrany zostanie dopiero wiosną. Póki co należy mieć nadzieję, że błękitnym powinno się noga i straca punkty jeszcze podczas rundy jesiennej. Emocje na stadion przy ul. Chopina powrócą w niedzielę 30 września. Bzura zagra z Zorzą Szczawin Kościelny. Początek meczu o godzinie 16.00.

## PIŁKA NOŻNA

## Orkan pokonał Czarnych



**Trzy zwycięstwa i jedna porażka, to dotychczasowy bilans piłkarzy KS Orkan Sochaczew w zmaganiach ligowych z plockiej B-klasy. W ostatnim meczu, w sobotę 15 września, wygrali na swoim boisku z Czarnymi Rempin 5:2.**

Po pierwszych minutach spotkania zapowiadało się na wysoki wynik. Szybka bramka, już w 2. minucie, chwilę później wykorzystany rzut karny i kolejny gol na 3:0 dla Orkana. Tempo i zapał do gry jednak powoli opadały. W efekcie goście zdołali strzelić bramkę. Pierwsza połowa zakończyła się wynikiem 4:1.

Drugą część spotkania powinna się rozpocząć od podwyższenia wyniku dla sochaczewskiej drużyny, która nie wykorzystała rzutu karnego. Czarni kolejną zdobytą bramką wywołali trochę nerwowości w szeregach piłkarzy Orkana,

którzy po czerwonej kartce dla lewoskrzydłowego pomocnika byli zmuszeni kończyć mecz w dziesiątkę. Już w doliczonym czasie gry sędzia podyktował trzeci w tym spotkaniu rzut karny dla sochaczewian. Został on wykorzystany, co ustaliło wynik meczu na 5:2.

W kolejce rozegranej w weekend 22-23 września piłkarze Orkana mieli wolne. Kolejny mecz zagrają na stadionie przy ul. Warszawskiej w sobotę 29 września. Sochaczewska drużyna będzie podejmować drugi zespół Unii Czeremno. Początek spotkania o godz. 16.00.

**KS Orkan Sochaczew - Czarni Rempin 5:2 (4:1)**  
bramki: Cezary Czamecki (2), Przemysław Bardziński, Adrian Rzeźniczek, Łukasz Kobierecki. Orkan: Dawid Kuśmider, Ernest Świsłak, Robert Kołodziejczak, Mateusz Rogala, Arkadiusz Widyński (Kamil Jeznach), Łukasz Kobierecki, Przemysław Bardziński, Grzegorz Affek (Kamil Dłutek), Adrian Rzeźniczek, Patryk Malinowski, Cezary Czamecki.

## JUDO

## Jubileuszowy memoriał

Zawody te przez ostatnie lata zyskały na randze i prestiżu. Organizacja jubileuszowej 10. edycji była przeprowadzona perfekcyjnie, na światowym poziomie. W sobotę 15 września w hali sportowej Szkoły Podstawowej nr 4 odbył się X Otwarty Międzynarodowy Puchar Polski Judo Juniorek i Juniorów im. Tadeusza Naskręta.

Ceremonia oficjalnego otwarcia zawodów miała charakter olimpijski. Zgromadzeni w hali odśpiewali hymn Polski, po czym miało miejsce zapalenie znicza olimpijskiego i podniesienie symbolicznej flagi z pięcioma kolorowym obręczami. W otwarciu turnieju wzięli udział m.in. burmistrz Piotr Osiecki oraz jego zastępca Dariusz Dobrowolski, starosta Jo-



lanta Gonta, radny sejmiku wojewódzkiego Mirosław Adam Orliński oraz małżonka patrona imprezy Urszula Naskręt.

Rywalizowano na trzech tatami w 16 kategoriach wagowych. W zawodach, organizowanych przez UKS Orkan-Judo Sochaczew, wystartowały 53 zawodniczki i 100 zawodników z całego kraju oraz judocy z za-

granicznych klubów: Azerbejdżanu, Włoch, Ukrainy i Białorusi. Szkoda, że w tym gronie nie znalazł się ani jeden reprezentant któregoś z trzech prężnie działających w naszym mieście klubów judo.

Młodszy sochaczewscy judocy stanęli za to do walki kolejnego dnia. W niedzielę, również w Szkole Podstawowej nr

4, odbyły się międzywojewódzkie mistrzostwa młodzików. Stawką turnieju były kwalifikacje do mistrzostw Polski, które rozegrane zostaną w dniach 20-21 października w Rybniku. Gospodarze zawodów, UKS Orkan-Judo, wystawili pięciu zawodników. Każdy z nich uzyskał kwalifikacje do turnieju finałowego. Brązowe medale zdobyli: Jan Jesiołowski (50 kg), Kacper Wątkowski (50 kg), Oliwier Grzeszczak (46 kg). Piąte miejsce zajął Bartosz Ambroży (55 kg), a siódme Kamil Lis (46 kg).

Do walki stanął też reprezentant Sochaczewskiego Centrum Sportów Walki, Eryk Zdanowski. Wywalczył srebrny medal w kategorii do 50 kg i tym samym również zapewnił sobie kwalifikację do finałowego turnieju mistrzostw Polski.

POSEL NA SEJM RP PRZEWODNICZĄCY KOMITETU HONOROWEGO OBCHODÓW MACIEJ MAŁECKI  
STAROSTA SOCHACZEWSKI JOLANTA GONTA  
BURMISTRZ MIASTA SOCHACZEW PIOTR OSIECKI

ZAPRASZAJĄ NA

**OBCHODY 100 LECIA ODZYSKANIA NIEPODLEGŁOŚCI NA ZIEMI SOCHACZEWSKIEJ**

**XIV BIEG PAPIESKI SOCHACZEW 2018**

**14.10.2018r.**

niedziela

START: 13.15 CHODAKÓW UL. MEYNARSKA  
META: PLAC KOŚCIUSZKI

[www.razemisprawnie.e-sochaczew.pl](http://www.razemisprawnie.e-sochaczew.pl)

Wz udział w tej swoistej pielgrzymce upamiętniającej Pontyfikat Papieża Polaka Jana Pawła II

[www.1918.sochaczew.pl](http://www.1918.sochaczew.pl)

RUGBY

# Żaden rywal niestraszny

Za nami dwa kolejne mecze seniorów Whizz Rugby Club Orkan Sochaczew w grupie mistrzowskiej Ekstraligi. Sochaczewscy rycerze pokazali, że awans do najlepszej szóstki nie był przypadkowy. Orkan pokonał w Sochaczewie Budowlanych Lublin i, pomimo porażki, zagrał bardzo dobry mecz w Sopocie.

Na sochaczewską „Maracanę” przyszło około pół tysiąca widzów. „Jak nie u nas i nie z nimi, to kiedy i z kim?” - mówili kibice przed meczem z Budowlanymi Lublin, który odbył się w Sochaczewie w niedzielę 16 września.

Wynik w 3. minucie po celnym kopnięciu drop goala otworzył Michał Kępa. Budowlani wyrównali siedem minut później. Gdy wydawało się, że do przerwy już nic się nie wydarzy, sochaczewscy wojownicy na przestrzeni dwóch minut dwukrotnie zawędrowali za słupy rywali. Punkty zdobyli zawodnicy ataku Marcin Krześniak i Adrian Niemiec. Reżyserami zakończonych akcji byli z kolei zagraniczni rugbiści występujący w barwach Orkana - Artur Fusenko oraz grający pierwszy mecz w sochaczewskiej drużynie - Violeti Kolo (reprezentant Wysp Tonga na Mistrzostwach Świata w Rugby „7” w roku 2018). Do gry, po kontuzji, wrócił również Joshua Chisanga. Kenijczyk zagrał pełne 80 minut.

Po przerwie tempo gry spadło. Trener Andrzej Kopyt, po urazach zawodników Orkana, był zmuszony do zrobienia kilku nieplanowanych zmian, co zmniejszyło siłę sochaczewskiej drużyny. Goście z Lublina dą-



**Whizz RC Orkan Sochaczew – KS Budowlani Lublin 15:10 (15:3)**  
punkty: Marcin Krześniak 5, Adrian Niemiec 5, Michał Kępa 5  
**MKS Ogniwo Sopot – Whizz RC Orkan Sochaczew 37:14 (8:0)**  
punkty: Michał Kępa 9, Violeti Kolo 5



W czwartek 13 września w hali MOSiR przy ul. Kusocińskiego odbyła się oficjalna prezentacja wszystkich drużyn Whizz Rugby Club Orkana Sochaczew oraz sztabu szkoleniowego

zyli jednak do kolejnego przyłożenia, dającego im defensywny punkt bonusowy. Udało im się to w czwartej minucie doliczonego czasu gry. Zwycięstwo sochaczewskich rycerzy ucieszyło licznie zgromadzonych kibiców

i dało nadzieję na dobrą grę w kolejnym spotkaniu, wyjazdowym w Trójmieście.

Ogniwo Sopot to teoretycznie najmocniejszy przeciwnik Orkana tej jesieni. W rozegranym w sobotę 22 września me-

czu na Pomorzu wicemistrzowie Polski pokazali swoją klasę. Rugbiści Orkana nie sprzedali jednak tanio skóry. Po wyrównanej pierwszej połowie gospodarze prowadzili tylko 8:0. W pierwszej akcji drugiej części gry Michał Kępa oszukał obrońców i położył piłkę za słupami, na lewym skrzydle. Zdobywca punktów zdołał jeszcze z ostrego kąta podwyższyć, zmniejszając straty do jednego punktu. Odpowiedź Ogniwa była natychmiastowa. Z biegiem czasu gospodarze zdobywali coraz większą przewagę punktową. Orkan zdołał jednak wywalczyć kolejne przyłożenie, którego autorem był Tongijczyk Violeti Kolo.

Sochaczewscy rycerze mogli wracać do domu z podniesionymi głowami. W rewanżu, który zostanie rozegrany w Sochaczewie, przy wsparciu kibiców, na pewno będą równie ambitnie walczyć o zwycięstwo. Co ważne na drużynie Orkana nie ciąży żadna presja. Plan minimum na ten sezon, którym był awans do grupy mistrzowskiej, został wykonany. Każdy kolejny mecz w tym roku, a zostało ich trzy, będzie nauką i zdobywaniem doświadczenia, aby w przyszłym roku móc już walczyć o medale.

RUGBY



## Kobiece rugby w Sochaczewie

**W niedzielę 23 września na stadionie przy ul. Warszawskiej rozegrano pierwszy z sześciu turniejów mistrzostw Polski kobiet U-16 w rugby 7. Gospodynie, sochaczewskie „Tygrysice”, mimo zaangażowania i walki na boisku, zajęły ostatnie miejsce.**



W turnieju wystąpiło pięć drużyn. Rozegrano w sumie 10 meczów systemem każdy z każdym. „Tygrysice” zremisowały w pierwszym spotkaniu z Ogniwo Sopot 12:12. Niestety okazało się, że więcej punktów w pozostałych meczach gospodynie już nie zdobyły i zakończyły zawody na ostatnim, piątym miejscu. Zwycięzcą turnieju została drużyna RzKS Juwenii Kraków, drugie miejsce przypadło dziewczynom z ekipy Venol Atomówki Łódź. Na trzecim miejscu uplasowała się drużyna KS Budowlanych Łódź, na czwartym Ogniwo Sopot.

Tygrysice zagrały w składzie: Oliwia Kulińska, Wiktoria Mamcarz, Amelia Skurzeńska, Julia Sadowska, Maja Kopka, Zuzanna Kreps, Zuzanna Krendzelak, Julia Dobińska, Natalia Siekierska oraz Jagoda Szafaryn.

**Wyniki turnieju**

- Juvenia – Ogniwo 31:0
- Atomówki – Budowlani 24:0
- Tygrysice – Ogniwo 12:12
- Juvenia – Budowlani 19:19
- Atomówki – Tygrysice 30:0
- Budowlani – Ogniwo 12:10
- Juvenia – Tygrysice 25:0
- Atomówki – Ogniwo 29:0
- Budowlani – Tygrysice 14:0
- Juvenia – Atomówki 19:14

SIATKÓWKA

# Turniej na 100-lecie i zapowiedź sezemu ALPS

**Przed nami XXV Amatorskiej Ligi Piłki Siatkowej organizowany przez Miejski Ośrodek Sportu i Rekreacji. Wcześniej, w dniach 6-7 października, rozegrany zostanie turniej w ramach obchodów jubileuszu 100-lecia odzyskania przez Polskę niepodległości. Zwycięska drużyna będzie zwolniona z wpisowego do ALPS.**

Dwudniowy turniej odbędzie się w halach sportowych przy ul. Chopina 101 i Kusocińskiego 2. Zgłoszenia przyjmowane są do 28 września drogą mailową na adres: halowasochochaczew@wp.pl. Więcej informacji pod nr. telefonu: 667 080 171. W zawodach przewidziany jest udział 12 drużyn, podzielonych na cztery grupy. Losowa-

nie odbędzie się kilka dni przed turniejem, po czym podane zostaną miejsca oraz godziny rozgrywania spotkań. Mecze grupowe odbędą się w sobotę (6.10) w dwóch halach MOSiR, systemem każdy z każdym w danej grupie. Następnie do kolejnej, niedzielnej fazy rozgrywek zakwalifikują się po dwie najlepsze drużyny z każdej

grupy. Faza play-off rozegrana zostanie w hali przy ul. Chopina. Zespół, który wygra turniej, będzie zwolniony z opłaty wpisowego za udział w nadchodzącym sezonie Amatorskiej Ligi Piłki Siatkowej.

Pierwsza kolejka XXV sezonu ALPS zostanie rozegrana 21 października. Zgłoszenia zespołów przyjmowane są do

15 października. Wpisowe od drużyny wynosi 500 zł. Każda z ekip musi się składać z minimum sześciu, maksymalnie 12 zawodników. Liga rozgrywana będzie systemem każdy z każdym – mecz i rewanż. Następnie najlepsze drużyny zagrają w rundzie play-off. Spotkania odbywać się będą w soboty i niedziele w hali

MOSiR przy ul. Chopina. Na zakończenie rozgrywek wszystkie drużyny otrzymają pamiątkowe puchary, a trzy najlepsze ekipy dodatkowo medale. Wybrani zostaną również: najlepszy przyjmujący, środkowy, atakujący, rozgrywający, libero oraz przyznana zostanie nagroda indywidualna dla MVP sezonu.

POSEŁ NA SEJM RP, PRZEWODNICZĄCY KOMITETU HONOROWEGO OBCHODÓW - MACIEJ MAŁECKI  
STAROSTA SOCHACZEWSKI - JOLANTA GONTA  
BURMISTRZ MIASTA SOCHACZEW - PIOTR OSIECKI

ZAPRASZAJĄ NA UROCZYSTOŚCI:

# Paderewski, który wygrał Polskę na fortepianie

OBCHODY  
**100**  
LECIA  
ODZYSKANIA  
NIEPODLEGŁOŚCI  
NA ZIEMI SOCHACZEWSKIEJ

## 8 października 2018r.

Rekonstrukcja przyjazdu Ignacego Jana Paderewskiego do Sochaczewa

godz. 10.30 - powitanie na peronie Muzeum Kolei Wąskotorowej  
w Sochaczewie, ul. Licealna 18

godz. 11.00 - odjazd pociągu z Ignacym Janem Paderewskim i młodzieżą  
ze szkół sochaczewskich do Chodakowa

Godz. 11.30 - przemarsz do Sochaczewskiego Centrum Kultury  
przy akompaniamencie Orkiestry Dętej „Sochaczew”

Godz. 12.00 - spektakl „Paderewski, który wygrał Polskę na fortepianie”  
Sochaczewskie Centrum Kultury ul. Chopina 101  
Wykonawcy: uczniowie Liceum Ogólnokształcącego  
im. Fryderyka Chopina w Sochaczewie  
Scenariusz i reżyseria Bogusława i Jacek Górniccy  
Muzyka Ignacy Jan Paderewski – nagrania archiwalne

## 10 października 2018r.

### Sochaczewskie Spotkania z Chopinem

godz. 19.00 - Hotel Chopin, Sochaczew ul. Traugutta 21

Koncert Sochaczewskiej Orkiestry Akordeonowej  
dyrygent- Ludwik Skrzypek

Spektakl „Paderewski, który wygrał Polskę na fortepianie”

Wykonawcy: uczniowie Liceum Ogólnokształcącego  
im. Fryderyka Chopina w Sochaczewie

Scenariusz i reżyseria Bogusława i Jacek Górniccy

Muzyka Ignacy Jan Paderewski – nagrania archiwalne



 [www.1918.sochaczew.pl](http://www.1918.sochaczew.pl)